DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 166. Środa, 30 Lipca (11 Sierpnia). 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;—kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. —Komisja likwidacyjna.—Warszawska izba skarbowa. — Rozkaz warszaw. ober-policmajstra.—Kasa oszczędności.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Wiadomości telegraficzne**. — Muzeum przemysłowo-budownicze.— Loterja fantowa. — Kurjerek miejski.— Zaraza bydlęca. — Stan powietrza i charakter chorób panujących w gubernji petrokowskiej.—Wypadki miejskie. —Kursa monet. — Podróż Najdostojniejszych Osób Rodziny Cesarskiej.—Sprawa kolei żelaznych.—Opóźnienie się depesz telegraficznych. — Emancypacja włościan. — Grafit. — Korespondencja Dziennika Warszawskiego: z Gdańska.— Austrja i ziemie słowiańskie. Delegacje.—Wieczór u kanclerza.—Kwestja klasztorna. — Sprawa galicyjska. — Starcie majtków włoskich z ludnością w Sebenico. — Sprawa dróg żelaznych tureckich.—Francja. Sprawa amnestji; senat. — Włochy i Rzym. Spisek w Rzymie. — Obecna sytuacja.— Azja. Wypadki w Japonji.—Rozmaitości.

FEJLETON. — Niewolnicy paryzcy; (c. d.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 30 Lipca (11 Sierpnia).

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b., w ilości rsr. 383, *Baczyńskiemu*, właścicielowi wsi Łajsk, położonej w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Wieliszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 462 kop. 66, *Baczyńskiemu*, właścicielowi wsi Wieliszew, położonej w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Wieliszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 33,742 kop. 22, Konstantynie *Deskur*, właścicielce dóbr Bożencin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Ożarów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 176 k. 40, Kasie miasta Przybyszewa, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grójeckim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rsr. 7,432 kop. 88, Hr. Tomaszowi *Zamojskiemu*, właścicielowi m. Tomaszowa, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Tomaszowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,268 kop. 67, sukcesorom *Przanowskich*, właścicielom m. Łysobyki, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 35 kop. 94, Kasie miasta Czérwińska, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 8,198 kop. 49, Stefanowi *Ciecierskiemu*, właścicielowi miasta Nowy-Ciechanowiec, położonego w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 122 kop. 50, Kasie miasta Bobrowniki, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 5,244 kop. 12 1/2, Witoldowi i Konstantynowi *Brzezińskim*, właścicielom miasta Bełżyce, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy.

Warszawska Izba Skarbowa zawiadamia niniejszem, że z początkiem roku przyszłego 1870, pensje pobierane z Kas znajdujących się w Gubernji Warszawskiej, tak z funduszów Skarbowych, jako też i innych specjalnych, a także z funduszów Emerytalnych Królestwa, będą wydawane nie za własnoręcznemi kwitami emerytów i emerytek, jak to dotąd ma miejsce, lecz za osobnemi książeczkami emerytalnemi, wydawanemi corocznie z Izby Skarbowej. W skutku tego, Izba Skarbowa uprzejmie uprasza osoby interesowane, aby, poczynając od d. 1-go września r. b. zgłaszały się osobiście, albo też przesyłały pocztą do Izby Skarbowej lub Kasy Okręgowej, t. j. do tej, z której pobierają emeryturę, podanie o wydanie lub przesyłkę im na r. 1870 wymienionych książeczek emerytalnych, załączając przy tychże podaniach swoje atestaty, albo ukazy o dymisji, lub też świadectwa na zamieszkanie, a prócz tego poświadczenia Policyjnej lub Gminnej władzy lub innych zwierzchników, że emeryt jest tąż samą osobą która wymieniona jest w atestacie, ukazie o dymisji lub paszporcie, i że tenże nie utracił prawa na pobieranie pensji. Jeżeli pensja naznaczona jest dzieciom, to niezbędnie potrzebnem jest dołączanie ich metryk urodzenia, jako też i poświadczenie właściwej Władzy Policyjnej, że one nie znajdują się w zakładach naukowych na koszcie Rządu, że synowie nie wstąpili do służby, a córki nie wyszły za mąż. Ukazy o dymisjach, atestaty i paszporty, jak również i metryki zwracane będą według wskazania emerytów w Izbie Skarbowej lub Kasach przy wydawaniu lub przesyłaniu książeczek emerytalnych. Druki na podania na otrzymanie książeczek emerytalnych, będą wydawane w Izbie Skarbowej, Kasach Gubernjalnej i Okręgowych bezpłatnie. Nadto Izba Skarbowa biorąc na uwagę, że w mieście Warszawie zamieszkuje do 4,000 emerytów, dla uniknienia przeto trudności mogących się napotkać przy wydaniu im wszystkim w końcu roku książeczek emerytalnych, ma honor upraszać osoby interesowane o wczesne zgłaszanie się o otrzymanie książeczek, poczynając jak wspomniano wyżej od 1-go września r. b.

W rozkazie Warszawskiego Ober - Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 210 wydanym, zamieszczono: Dorożkarz Nr. 409, Szmul Bremer, przejeżdżając wieczorem w d. 24 lipca (5 sierpnia), przez ulicę Nowowiniarską, dostrzegł przez szpary we drzwiach zamkniętego sklepu, jakieś niezwykłe światło, podszedł więc do drzwi i poczuwszy dym, bez najmniejszej zwłoki czasu, dał znać do najbliższej 1-ej części straży ogniowej, która pospieszywszy natychmiast na miejsce, wyłamała drzwi i znalazłszy palące się w sklepie sukno, zdołała stłumić ogień w samym prawie zarodzie. Za tak trafne i energiczne postąpienie, dorożkarz Bremer otrzymał odemnie w nagrodę rs 3. O czem podaję do wiadomości podwładnej mi policji.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 48, na które, tudzież na dawniejsze w 141 wnioskach, złożono rs. 4,666 kop. 91½. Na żądanie zaś 104 uczestników (prócz procentu rs. 46 kop. 54½ należnego za rok bieżący od cał-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

XI.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 165).

— Oto, rzekł Puymandour z miną tajemniczą, powiem wam, lecz niech to zostanie między nami... Dowiedziałem się tedy od notarjusza Ganivet pod sekretem... że wice-hrabia Oktawjusz de Mussidan ma zaślubić pannę Djanę de Sauvebourg.

Marja wzruszyła ramionami i rzekła:

— Ależ to niepodobna! Panna de Sauvebourg dopiero przed ośmiu dniami straciła brata...

— Ba! tem lepiej dla wice-hrabiego — jest ona teraz bogatą dziedziczką, a Mussidany, którzy są bardzo sprytni napisali pewnie do syna, ażeby przyjechał natychmiast uprzedzając innych konkurentów. Rozumie się, że pan Oktawjusz przybył... a że jest to chłopiec bardzo ładny—nic dziwnego że panna... słowem rzecz bardzo naturalna!

Norbert poczerwieniał i pobladł z kolei — zmięszał się tak, usłyszawszy nagłą wieść o małżeństwie Djany, że upuścił na podłogę wspaniałe album, które przeglądał przed chwilką.

Lecz ani pan Puymandour ani Marja, nie zwrócili uwagi na pomięszanie młodzieńca — pierwszy zaś ciągnął dalej:

— Co do mnie, znajduję pana de Mussidan kawalerem pełnym doskonałości, a już o pannie de Sauvebourg zawsze miałem jak najwyższą opinję. Cóż to za doskonała osoba! jaka wyniosłość i lekceważenie w jej obejściu z światem! Od pierwszego spojrzenia widać że to córa znakomitego rodu, gardząca motłochem! — Co się tycze jej dowcipu... o! sam doznałem jego ostrych kolców... Słowem, kochana Marjo, kończył po chwilowej pauzie, radzę ci brać we wszystkiem przykład z panny de Sauvebourg, teraz zwłaszcza, gdy masz zostać księżną. Pamiętasz zapewne, ile razy strofowałem cię za zbytnią skromność w obejściu! Zamiast wchodzić wspaniale do salonu, ty zdajesz się wsuwać doń ukradkiem. I jakże chcesz potem, żeby ludzie szanowali twoją godność i uznawali znaczenie, gdy sama zdajesz się nie pamiętać o nich.

Pan Puymandour wpadłszy raz na ten przedmiot rozmowy, gotów był mówić do nieskończoności — dla tego też Marja korzystając z chwili, gdy przerwał mowę dla nabrania oddechu, wymknęła się z sali pod pozorem wydania jakichś rozkazów.

Hrabia, ex-płóciennik nie obraził się takim dowodem lekceważenia swych doktryn dany przez córkę zresztą, pozostał jeszcze na placu Norbert, do którego też zwracając się, rzekł:

— Wracając do panny Djany, spotkałem ją przed kwadransem zaledwie wychodzącą z chaty wdowy Rouleau. Cudnie też wyglądała w sukni żałobnej! Już to blondynkom kolor czarny nadzwyczaj do twarzy... Lecz... zawołał nagle, uderzając się w czoło—jakżem naiwny! Opiewam wdzięki panny de Sauvebourg przed panem, który je znasz lepiej niż wszyscy...

— Ja? panie hrabio!

— Pan, mości margrabio. Chciałżebyś zaprzeć się może?

— Lecz czego?

— No, żeś się zalecał do niej i to natarczywie nawet, mości zuchu! Masz że tobie! teraz znowu rumienisz się jak panienka... Nie ma czego, mój panie! Wolno przecież młodemu człowiekowi być zakochanym i posiadać śliczną metresę...

— Ależ, panie hrabio, przysięgam ci...

Pan Puymandour wybuchnął głośnym śmiechem i zawołał:

— Mów to komu innemu! nie mnie, który widziałem was ciągle razem przechadzających się po lasku i przebywających w najgęstszych jego miejscach... Doprawdy, zbyteczna twoja dyskrecja mój panie!

Napróżno Norbert usiłował wywieść z błędu hrabiego—uparty głupiec ani chciał słuchać go nawet i rozstrzygnął wreszcie spór mówiąc:

kowitych odbiorów) wypłaciła rs. 3,889 kop. 26 i umorzyła książeczek 49; przeto uczestników 19,363, posiada kapitał rs. 694,818 kop. 32.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 30 Lipca (11 Sierpnia).

Bardziej szczegółowe doniesienia o rozprawach na posiedzeniu delegacji węgierskiej w przedmiocie zagranicznej polityki, wykazują ważne znaczenie mowy p. Zsedenyi, należącego do stronnictwa zachowawczego, która to mowa ganiąc obecną politykę hr. Beusta i zalecając przywrócenie przyjaznych stosunków z Prusami, bardzo silne sprawiła wrażenie, pomimo stawianych zarzutów przez pp. Pulsky i Orczy, komisarza rządowego. Jednakże delegacja przyjęła tylko niektóre wnioski, p. Zsedenyi, mianowicie wykreśliła z budżetu wydziału spraw zagranicznych kredyta na utrzymanie reprezentantów Austrji przy dworach mniejszych państw należących do Związku północno-niemieckiego, lecz pozostawiła reprezentanta Austrji przy dworze saskim i nie zmniejszyła kredytu na utrzymanie takiegoż reprezentanta przy dworze rzymskim.—Wszelako dla osłabienia wrażenia sprawionego przez mowę p. Zsedenyi, jak się zdaje, hr. Beust zabierał w delegacji przedlitawskiej głos, którego treść podał wczorajszy nasz telegram.— W sprawie pogwałcenia przez bandę złożoną z węgrów granicy rumuńskiej, pod Facia Cheiei w okręgu Buzeu, p. Orczy nie umiał dać delegacji węgierskiej innego wyjaśnienia prócz oświadczenia, że na oddział wojsk rumuńskich znajdujących się nad granicą, baczne zwrócone jest oko i że gdyby oddział ten przekroczył granicę, byłby spotkany jak należy. Gabinet wiedeński jeszcze nie udzielił odpowiedzi rządowi rumuńskiemu na jego skargę o pogwałceniu granicy, z powodu, jak powiadają, że hr. Beust nie otrzymał jeszcze wyjaśnień z Pesztu.—W sprawie starcia w porcie Sebenico pomiędzy ludnością a majtkami włoskiemi, doniesienia dzienników austrjackich i włoskich tak są sprzeczne, gdyż pierwsze utrzymują, że powód do bójki dali włosi, a drugie, że ludność słowiańska, iż komisji międzynarodowej trudno będzie zbadać prawdę.

Obrady komisji senatu francuzkiego do ułożenia sprawozdania z projektów reformy konstytucyjnej, postępują daleko szybcej aniżeli przewidywano; komisja ta ukończywszy ogólne rozprawy, przyjęła już artykuł 1-y projektu i powszechnie głoszono, że dziś wybierze sprawozdawcę; ponieważ zaś postanowiła poprzednio przystąpić do wyboru sprawozdawcy dopiero po ukończeniu obrad nad całym projektem, wnosić należy, iż spodziewała się dziś zakończyć swe prace.

Rząd hiszpański wydał okólnik do prałatów, zalecający im zawiadamiać rząd o każdym księdzu przechodzącym do obozu karlistow, zawieszać w sprawowaniu swych obowiązków księży odznaczających się nieprzychylnością dla rządu i wydać listy pasterskie nakazujące posłuszeństwo rządowi. Taki krok rządu hiszpańskiego, zdaje się wskazywać, że powstanie karlistów nie zostało tak stanowczo poskromione jak to głosiły urzędowe dzienniki madryckie.

Correspondance italienne z doniesienia, że angielska eskadra morza śródziemnego wróciła do Malty, wyprowadza wniosek, iż zniknęły wszelkie obawy zawikłania na Wschodzie z powodu nieporozumienia turecko-egipskiego. Wniosek ten potwierdzają doniesienia z innych stron, mianowicie z Wiednia, zapewniające, że głoszone przez *Turquie* wysłanie adjutanta sułtana do Kairu było dopiero zamierzone i że skutecznie podziałały udzielone obu stronom przez reprezentantów wielkich mocarstw rady umiarkowania;— z Paryża, utrzymujące, że spór turecko-egipski został załagodzony w zarodzie,;—i z Brukselli, że przybyły tam jenerał egipski Sefer-pasza zapewnił o załatwieniu nieporozumień. Wice-król Egiptu miał już przesłać memorjał do sultana, oświadczający, że podczas jego podróży po Europie, przy widzeniu się z monarchami, żadna kwestja polityczna nie była poruszana; zaś starania swe o zniesienie kapitulacij w Egipcie, usprawiedliwiał tem, że sądził, iż będzie to dla Porty dogodnem.

Wiadomości telegraficzne.

* *Sieło Ilinskoje, 26 lipca (7 sierpnia).* Najjaśniejszy Pan wczoraj rano raczył odbyć musztrę wojsk, rozłożonych w obozie na Chodyniu, a następnie zwiedzić instytuty Jekateryniński i Elisawetyński, dom roboczy, oraz budującą się świątynię pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela. O godzinie 8-ej po południu Jego Cesarska Mość, po obiedzie u jenerał-gubernatora, raczył wyjechać z Wielkim Księciem Włodzimierzem Aleksandrowiczem do Ilinskoje, i przybyć tam o godzinie 10-ej wieczorem. Najjaśniejsza Pani zwiedziwszy rano instytut Elisawetyński, raczyła o godzinie pierwszej po południu wyjechać z Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną z Moskwy, i o godzinie 3-ej przybyła szczęśliwie do Ilinskoje (*Gon. Urzęd.*).

---

* *Wiedeń, 8 sierpnia (27 lipca). Wiener Z.* ogłasza w swej części urzędowej dwa postanowienia ministra wyznań i sprawiedliwości. Pierwszem uznane być mają za skuteczne te tylko wyroki biskupie przeciw księżom, skazujące na zamknięcie w zakładzie poprawczym duchownym, którym się dobrowolnie poddadzą skazani księża. — Drugie postanowienie rozciąga pierwsze i do zakonników obu rodzajów, skazanych na zamknięcie przez przełożonych duchownych i przepisuje surową kontrolę co do trwania zamknięcia, oraz lokalności w której areszt ma być odsiedziany. (*Wolffs T. B.*).

* *Lwów, 9 lipca (28 sierpnia).* Hrabia Gołuchowski, były namiestnik Galicji, ogłasza w gazetach oświadczenie treści następującej: Uczestniczenie wszystkich deputowanyeh galicyjskich w radzie państwa jest, podług jego przekonania, koniecznością. Hrabia nie może z swem sumieniem pogodzić polityki zalecanej przez Smolkę. *(Tamże).*

* *Bukareszt, 7 sierpnia (26) lipca.* Odpowiedź rządu austrjackiego na zażalenie władz rumuńskich co do naruszenia granicy w okręgu Buzeo przez bandę wegierską, jeszcze nie nadeszła. Nowe naruszenie granicy później nie miało miejsca. (*Tamże*).

* *Paryż, 8 sierpnia (27 lipca).* Dekretem cesarskim ministrowi marynarki Rigault de Genouilly poruczony został tymczasowo kierunek ministerstwem wojny. — Podług *Constitutionnel'a*, cesarz pojedzie dopiero 12-go b. m. do Chalons i przepędzi dzień imienin w obozie.—Wyjazd cesarzowej naznaczony jest na d. 24-y b. m. (*Tamże*).

* *Paryż, 8 sierpnia (27 lipca).* Zapewniają, że komisja senatu wczoraj przyjęła pierwszy artykuł uchwały senatu. Mianowanie sprawozdawcy nastąpi prawdopodobnie w przyszły wtorek. — Z wiarogodnych źródeł głoszą, iż nieporozumienia turecko-egipskie można uważać za przytłumione w zarodzie. Wszystkie mocarstwa udzieliły obu stronom rady umiarkowania, a wice-król zaprzeczył temu, jakoby miał zamiar doprowadzić rzeczy do zerwania. (*Tamże*).

* *Madryt, 7 sierpnia (26 lipca).* Postanowienie rządu, ogłoszone w urzędowej *Gaceta*, wzywa prałatów, iżby donosili natychmiast o księżach, którzy opuszczą swe gminy, dla walczenia przeciw rządowi. Prałatom polecono zastosowywać kary kanoniczne do takich księży, a mianowicie wzbraniać kazania i odbywania spowiedzi takim księżom, którzy jawnie występują nieprzyjacielsko przeciw rządowi. Dalej prałaci są wezwani, aby za pośrednictwem listów pasterskich wzywali mieszkańców swych djecezij do posłuszeństwa rządowi.— Podług dziennika urzędowego, bandy karlistowskie w prowincji Leonu, należy uważać za zupełnie rozproszone. (*Tamże*).

---

* (Muzeum przemysłowo-budownicze). W 1866 r. założone zostało w St. Petersburgu

---

— W każdym razie, nie masz pan sobie nic do wyrzucenia: nie zwodziłeś panny de Sauvebourg próżnemi nadziejami — bo przecież nie mogła ona ani na chwilę pomyślić, że zostanie twoją żoną, nie mając ani grosza w posagu. Teraz, gdy odziedziczywszy spadek po bracie, została bogatą panną... no, teraz, to byłoby co innego zupełnie!

Takie cyniczne rozumowanie oburzyło Norberta tak dalece, że pomimo usilnych próśb i nalegań przyszłego teścia, nie chciał z nim zostać na obiedzie i pieszo powrócił do Champdoce, dokąd śpieszył się pod pozorem udzielenia troskliwych starań ojcu.

W drodze, gdy postępując zamyślony miał był już gościniec do Bivron wiodący, usłyszał za sobą głos wołający donośnie:

— Panie margrabio! Panie!

Odwrócił się i zobaczył przed sobą młodego Montlouis, syna jednego z dzierżawców zamkowych tegoż samego, który podczas przeszłej zimy w Poitiers, był powiernikiem jego schadzek z Djaną.

— Nie spostrzegłeś mnie, panie margrabio... rzekł z uśmiechem Montlouis, który już teraz nie tykał Norberta, dowiedziawszy się podczas pobytu w domu pp. Mussidan w Paryżu, jaka ogromna przepaść oddziela syna ubogiego dzierżawcy, posiadającego sto luidorów dochodu, od młodego magnata książęcego rodu i miljonera w dodatku.

— Istotnie, byłem bardzo zamyślony—odpowiedział Norbert, który niechcąc obrazić dawnego towarzysza młodości, podał mu rękę uprzejmie.

— Już od tygodnia, rzekł Montlouis, bawię w tej okolicy wraz z moim pryncypałem—bo dowiedz się panie margrabio, że młody wice-hrabia de Mussidan umieścił mnie przy swoim dworze, w charakterze sekretarza lub intendenta. Wprawdzie, pan Oktawjusz nie jest zbyt może dogodnym panem, gdyż za najmniejszym powodem wpada w gniew szalony — lecz w głębi jest to człowiek najlepszy i prawdę mówiąc, zachwycony jestem swoją przy nim pozycją.

— Tem lepiej! mój przyjacielu!—tem lepiej!

Ale Montlouis, nie skończył na tem rozmowy i rzekł:

— A pan margrabia żeni się z panną de Puymandour? Świetna partja i panna bardzo ładna, pomimo to jednak, skamieniałem z podziwu gdy mi to powiedziano.

— I dla czegóż to? proszę!...

— Ba! panie margrabio, gdyż przypomniały mi się owe czasy, gdyśmy razem oczekiwali przy pewnej furtce ogrodowej w Poitiers, dopóki się ona nie otworzy...

— Powinieneś był zapomnieć o tem, Montlouis!

— Oh!... mówię to do pana margrabiego, czegobym za skarby świata nie powiedział nikomu. Chciałem tylko jeszcze zrobić uwagę, że wypadki życia ludzkiego bywają często dziwne. Pomyśl pan bowiem, że pańska dawna...

— Nieszczęśliwy! zawołał groźnie Norbert — co śmiesz mówić?...

— Panie!...

— Wiedz o tem, że panna de Sauvebourg jest dziś tak niewinną i czystą—jak w chwili gdy ją raz pierwszy ujrzałem. Była ona może nieroztropną, szaloną... lecz występną nie była nigdy! Przysięgam na Boga!

— Wierzę panu! wierzę zupełnie! rzekł Montlouis z miną wyrażającą wprost przeciwne przekonanie—tembardziej, dodał po chwili... że obecnie panna de Sauvebourg ma zostać moją pryncypałową...

— Ona!! Jesteś tego pewny?

— Tak przynajmniej utrzymują w pałacu hrabiostwa de Mussidan.

— Jednakże... jakim sposobem wice-hrabia poznał się z panną Djaną?

— Bardzo prostym! pan wice-hrabia żył w bliskich, przyjacielskich nawet stosunkach z synem państwa de Sauvebourg w Paryżu—i nawet odwiedzał go często w ostatniej, fatalnej chorobie. Skoro więc rodzice dowiedzieli się o przybyciu jego do Mussidan, zaprosili go natychmiast do siebie... Tam zobaczył pannę Djanę i wrócił od razu zachwycony jej wdziękami...

Tu spojrzawszy na twarz Norberta wzburzoną gwałtownie—i sądząc go być zazdrosnym — dodał jakby na pociechę:

— Dotąd jednakże... nic jeszcze nie ułożono stanowczo.

przy szkole budownictwa ministerstwa spraw wewnętrznych muzeum przemysłowo-budownicze dla dotykalnego zbadania krajowych płodów mineralnych i wyrobów fabrycznych i rękodzielniczych, w zastosowaniu ich do przemysłu i budownictwa. W muzeum tem zamierzono zebrać wzory pożytecznych pod względem przemysłu i budownictwa minerałów, wyrobów z nich i narzędzi, w celu dotykalnego ich zbadania i porównania. Na pierwszy raz postanowiono mieć wzory: 1) materjałów opału: antracytu, węgla kamiennego, lignitu, torfu, jak również palnego szyfru, mogącego mieć wielkie zastosowanie w technice dla dobywania asfaltu i płynu do oświetlenia; 2) rud farbierskich: ochry, smoły kopalnej, lubryki i t. p.; 3) gliny porcelanowej, rzeźbiarskiej, czarnej, najlepszej ceglanej i garncarskiej i t. p.; 4) kamieni budowlanych: marmuru, porfiru, labradora, piaskowca, najlepszego wapniaku i wydającego wapno hydrauliczne; 5) alabastru i gipsu; 6) kamienia młyńskiego; 7) rud: żelaznej, cynkowej i miedzianej; 8) siarki samorodnej i w połączeniu z metalami, jako to pyrrytów i złudek; 9) kamieni osełkowych i do szlifowania, proszku glinianego i t. d.; 10) kamieni litograficznych; 11) grafitu i t. d. Z wyrobów postanowiono mieć wzory: 12) garncarskich, rurek do drenowania; 13) sztucznych kamieni, cementu i wapna zwykłego i hydraulicznego; 14) cegły, przedstawiającej coś szczególnego pod względem koloru, jak w Kijowie (nie czerwonego, ale jasno żółtego) i zwykłej petersburgskiej; 15) dachówki i szyfrowych tabliczek do krycia dachów; 16) tektury dachowej. Z narzędzi i maszyn: 17) nowego przyrządu do rozbijania kamieni, maszyn parowych — stałej i ruchomej; 18) pomp do czystej i brudnej wody i t. d., w tej liczbie odśrodkowej. Minister spraw wewnętrznych mając na widoku istotną korzyść, spodziewaną z tworzącego się wspomnionego muzeum, 22 grudnia 1866 r. polecił naczelnikom gubernij w Cesarstwie, aby okazali wszelką możliwą z ich strony pomoc dla przesłania do St. Petersburga do szkoły budownictwa wzorów stosownych do powyższych wskazówek, i niezależnie od urzędowego rozporządzenia, przez swój wpływ wywołali udział w tym względzie dla ogólnej korzyści, i osób prywatnych, a szczególnie właścicieli ziemskich, fabrykantów i rękodzielników, którym bardziej niż komu innemu mogą być znane płody naturalne. Przytem minister wynurzył nadzieję, że i znajdujący się w służbie rządowej w guberniach technicy i inne żądne wiadomości osoby, z całą gorliwością zajmą się zbieraniem oczekiwanych wzorów. Obecnie, z przejściem na mocy Najwyższego ukazu z dnia 20 lipca 1867 r. gubernij Królestwa Polskiego pod zawiadywanie ministerstwa spraw wewnętrznych, minister przez polecenie okólnikowe z dnia 11 czerwca 1869 r., poruczył gubernatorom tutejszego kraju, aby wydali rozporządzenie co do przesłania z podwładnych im miejscowości do wyż przytoczonego muzeum wspomnianych wzorów, w rozmiarach w miarę możności zmniejszonych, a mianowicie pod względem objętości nie więcej $^1/_{10}$ stopy, a pod względem wagi nie wyżej 20 funtów. (*Warsz. Dniew.*)

* (Loterja fantowa). *Warsz. Dniew.* pisze: „Za upoważnieniem Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, w sobotę, 9 (21) sierpnia urządzone będzie w ogrodzie Saskim doroczne ciągnienie loterji fantowej na korzyść Mikołajewskiej ochrony dla dzieci żołnierskich w Warszawie. W tej loterji w liczbie głównych wygranych, znajdują się ofiarowane przez Jej Cesarską Mość Najjaśniejszą opieknnkę ochrony Mikołajewskiej 4 drogocenne wazy, 2 kryształowe i 2 porcelanowe. Z droższych fantów godne są uwagi: faeton „Victoria", najnowszego fasonu z fabryki Hessego, kosztujący 700 rsr., i kabriolet „Amerykanka", 450 rsr., z poręczeniem. Osoba, która wygra faeton, jeżeli nie zechce go wziąć, otrzyma od prezesa komitetu loteryjnego, jenerał-majora Allera 550 rsr., osoba zaś która wygra amerykankę 370 rsr.; oprócz tego zwracają uwagę 2 maszyny do szycia, wielki wybór kosztownych zegarów stołowych i ściennych, lamp, luster, waz, przedmiotów *plaqué*, szkatułek, nesseserów, bronzowych talerzyków do biletów wizytowych, serwis do groku, serwisy do herbaty, dywany, stroje damskie, różne materje na suknie i inne przedmioty nader rozmaite i służące do użytku powszechnego. Dla zapewnienia publiczności że wygrywający otrzymuje w istocie przedmiot oznaczony numerem, na wszystkich wygrywających biletach będzie napisane co stanowi fant. W razie jakiegokolwiek nieporozumienia, należy udawać się o wyjaśnienie do prezesa komitetu loteryjnego, jenerał-majora Allera. Cena biletu wejścia 15 kop., biletu na loterję 20 kop. Bliższe szczegóły o ciągnieniu loterji, wkrótce będą ogłoszone za pomocą osobnych afiszów".

* (Kurjerek miejski). Najważniejszym faktem z dnia wczorajszego, było pierwsze przedstawienie ostatniej opery sędziwego Aubera: „Pierwszy dzień szczęścia", na scenie wielkiego teatru. Rozumie się, że o dziele tak znakomitego twórcy, które zresztą, znalazło już powszechne uznanie w teatrach wielkich stolic—dorywczo sądzić nie będziemy, czekając na dalsze jego przedstawienia—dziś jednak powiedzieć możemy, że opera ta ma tę ważną zasługę, iż z każdym aktem wartość muzyki podnosi się, a w trzecim dochodzi do zenitu piękności. Arja tenora (p. Filleborn) w akcie pierwszym, jak również romans Heleny (p. Dowiakowska) w drugim, uderzyły nas pięknością melodji i prostotą układu—lecz powtarzamy, że dziś jeszcze, zaraz po pierwszem przedstawieniu, nie możemy, ani śmiemy oceniać tej opery, która zapewne mieć będzie niemałe na scenie tutejszej powodzenie, skoro tylko artyści obeznawszy się lepiej z sytuacjami libretta, żywiej grać będą swe role i ściślej się łączyć w ogólnym biegu akcji. Chobiaż Filleborn prześlicznie odśpiewał swoją wdzięczną partję i umiał nadać potrzebne uczucie, szczególniej dwom uroczym fragmentom z aktu drugiego i trzeciego, z których jeden w mezzo voce, pianissimo wykonany, wzbudził grzmiące oklaski, przecież można powiedzieć, że główną tryumfatorką tego pierwszego przedstawienia była pani Dowiakowska, której ani pod względem śpiewu ani gry, pełnej czucia, swobody i wdzięku, nic zarzucić nie można. P. Kozieradzki w komicznej roli Sir Johna, Littlepol, był w właściwym mu żywiole a i reszta personelu spełniła szczęśliwie i starannie swoje zadanie—chociaż obszerna i dość trudna nawet rola Djelmy, powierzona młodziuchnej debiutantce, pannie Wojakowskiej, przechodziła widocznie jej dramatyczne i wokalne zasoby i powinna była znaleść w pannie Kwiecińskiej właściwszą reprezentantkę. Publiczność zgromadzona licznie, gdyż oprócz części lóż pierwszego i drugiego piętra, zajęła wszystkie miejsca, przyjmowała nader życzliwie dwa pierwsze akta opery, trzeci zaś z prawdziwym zapałem. Dekoracje prześliczne, przynoszące zaszczyt p. Grońskiemu, bogate kostjumy i wdzięczne, choć w zbyt homeopatycznej dozie podane tańce bajaderek — przyczyniły się także do sprawienia przyjemnego efektu. Słowem „Pierwszy dzień szczęścia" powiódł się szczęsliwie i w Warszawie—chociaż wczoraj jeszcze nie rozwinął wszystkich swoich promieni. Orkiestra przygotowana dobrze i chóry wyćwiczone biegle, zyskały powszechne uznanie.

— Szczęściem, że wiadomości z prowincji donoszą, iż trwającym obecnie żniwom towarzyszy ciągła pogoda i upały, nawet groźne dla jarzyn i kartofli— u nas w Warszawie niktby się nie domyślił tego! Deszcz pada codziennie a wczoraj wieczorem dotkliwe zimno dało się we znaki nie tylko spektatorom, w zbyt letniem ubraniu zgromadzonym po ogródkowych teatrzykach lecz i samym *prima* i *secunda donnom*, wydekoltowanym na estradach! Z tem wszystkiem jednak, artyści ogródkowi robią co mogą dla ożywienia swoich przedstawień: W Eldorado np. onegdaj licznie zebrana publika, bawiła się doskonale na benefisie p. Lefevre'a, który w przeddzień zaprosił na tę uroczystość widzów, przemówiwszy do nich po... polsku! Nowy to dowód, że pieniądz każdym językiem mówić potrafi!

— W przeszłą niedzielę odbył się w m. Łodzi koncert pp. Hermana i Kani, przy udziale licznie zgromadzonych słuchaczy. P. Kania wrócił już do Warszawy z artystycznej wycieczki zostawiwszy w Łodzi Hermana, własnym już tylko lecz potężnym siłom.

— W tych dniach mnóstwo gwiazd spada na ziemie—gdyby-ż się zamieniły w półimperjały naprzykład, byłby to deszcz nader kuszący dla Danaid warszawskich!

— Niektórzy szynkarze tutejsi fałszują sprzedawane detalicznie piwo — listę takich umieściła w tych dniach gazeta policyjna.

— Dramat p. E. Lubowskiego, „Żyd", który na konkursie lwowskim otrzymał premjum, oddany już został przez autora dyrekcji teatru.

— Pani Modrzejewska, niedługo już przybędzie do Warszawy na stały pobyt.

— W alei Jerozolimskiej położono już bruk aż do ulicy Kruczej, a mały placyk na Zjeździe, około żelaznego domku, zamieniono w skromny skwerzyk z klombami kwiatów. *Al.*

* (Zaraza bydlęca). W oborze istniejącej za głównym korpusem koszar Aleksandrowskich, dla pomieszczenia bydła rogatego, własnością rodzin niższych stopni

---

Lecz Norbert za nadto był wzruszonym, ażeby mógł słuchać dłużej spokojnie mowy dawnego towarzysza—ścisnął go więc za rękę i oddalił się śpiesznie, pozostawiwszy na miejscu, zdumionego.

W istocie Norbert uczuł, że wiadomość o przyszłem małżeństwie Djany wstrząsnęła jego sercem do głębi; czuł że dotąd jeszcze nie wygasła w niem namiętność dla tej istoty, która igrając z nim tak okrutnie popchnęła go do straszliwej zbrodni ojcobójstwa i to przekonanie przywodziło go do wściekłości!

Do tego jeszcze przyłączył się niepokój o przyszłość, w której same tylko przewidywał nieszczęścia: widział naprzykład Djanę zaślubiającą wicehrabiego Oktawjusza i spotykającą przy nim, tegoż samego Montlouis, który był powiernikiem jej schadzek z innym!...

Cóż uczyni spostrzegłszy takiego świadka przy boku męża? Czyliż powstrzyma się od okazania mu niechęci? a wtedy Montlouis, czyliż potrafi zachować krew zimną i nie zagrozić swej przyszłej pani, lub pozbawiony przez wpływ jej korzystnego miejsca, czyliż nie uwiadomi pana de Mussidan o wszystkiem, który w takim razie, przy znanej zwłaszcza gwałtowności charakteru, może wypędzić żonę?

Cóż wtedy pocznie Djana? Zemści się niezawodnie nad głównym sprawcą swojej niedoli.

Szereg takich ponurych myśli, przerwało nagłe ukazanie się córki wdowy Rouleau, która oczekiwała na Norberta przy brzegu lasku.

— Mam list do pana margrabiego, rzekła Franciszka, podając Norbertowi zapieczętowaną kopertę.

Wziął list—otworzył go drżącą ręką i czytał:

„Utrzymujesz, że cię nie kocham — żądasz może dowodów, że tak nie jest?... A więc, wyjeżdżajmy ztąd razem tej nocy jeszcze... Będę zgubioną lecz... twoją!

„Namyśl się dobrze Norbercie! dziś jeszcze czas— jutro, już będzie za późno!"

Norbert długo wpatrywał się w ten list, którego każde słowo, miało dlań tyle znaczenia!... Zdawało się, że szuka myśli, która go dyktowała.

Nawet podejrzywając dobrą wiarę Djany, musiał przyznać jednakże, że aby napisać taki list i narazić się na wzgardliwą odmowę, nie już swej ręki lecz osoby, oddawanej tak ufnie... musiała ona zrobić straszną ofiarę z swojej dumy i wstydu.

— A jeżeli ona istotnie mnie kochała! pomyślił.

I wahał się niepewny, stojąc na miejscu: wyobrażał sobie, że z tą kobietą, którą dotąd jeszcze kochał szalenie, a która dlań gotowa była poświęcić wszystko — mógł zaraz, za parę godzin, oddalić się w zamkniętym powozie i uciec w nieznane strony. Na samą tę myśl krew burzyła się w żyłach Norberta, uczuł że serce mu bije gwałtownie—gdy nagle, o kilkadziesiąt kroków przed sobą, na drodzę wiodącej z zamku, spostrzegł... ojca!

Już to powtórnie, sama obecność księcia zwyciężała Djanę, gdyż na widok ojca Norbert rzucił na ziemię list, który Franciszka podniosła starannie i zawoławszy z wściekłością: Nigdy! nigdy! pobiegł ku ojcu, który odzyskawszy siły, bez żadnej jednak świadomości, odbywał machinalnie niektóre dawniejsze swoje czynności.

. . . .

Nakoniec, tak niecierpliwie oczekiwany przez pana Puymandour, dzień ślubu Norberta z Marją, nadszedł.

Od samego już rana Norbert porwany przez przyszłego teścia, rzucony następnie na pastwę powinszowań i komplementów ze strony zaproszonych gości, nie miał ani chwili do zebrania myśli.

O jedenastej wsiadł do powozu — zawieziono go najprzód do mera, następnie do kościoła i o samem południu wszystko już było skończone!

Dwoje nieznanych, wstrętnych sobie, wzajemnie osób, połączyło się na całe życie!

Po obiedzie ślubnym, arcy wspaniałym, przedstawiono Norbertowi wice-hrabiego Oktawjusza de Mussidan, który powinszowawszy nowożeńcowi, ogłosił zarazem publicznie swoje przyszłe małżeństwo z Djaną.

W pięć dni potem, nowa para małżonków osiedliła się już w zamku Champdoce.

Umieszczony pomiędzy żoną, której nie kochał i której twarz pełna śmiertelnego smutku była mu ciągłym, żyjącym wyrzutem, a ojcem idjotą, Norbert czuł że jest blizkim samobójstwa. (*d. c. n.*).

garnizonu cytadeli będącego, okazała się u krów choroba warg, języka i kopyt, nieszkodliwa ani dla ludzi, ani też dla bydła. Wszelkie środki ostrożności, względem utrzymywania chorego bydła, przez weterynarza przedsięwzięte zostały.

* (Stan powietrza i charakter chorób panujących w m. czerwcu w gubernji petrokowskiej). W *Petr. gub. Wied.* piszą: Zeszły czerwiec nie odznaczał się wcale piękną pogodą; panujące ciągle wiatry zachodnie i południowo-zachodnie sprowadzały często chmury z błyskawicami i grzmotami; dnie powiększej części były bez deszczu, ale pochmurne; pogodnych dni liczyć można bardzo mało. W ogóle lato do tych czas słotne i chłodnawe; barometr w ciągu tego lata ani razu nie podniósł się do takiej wysokości, jak podczas zeszłorocznego suchego lata. Urodzaje przy tem wszystkiem są dość piękne. Co do stanu sanitarnego naszej gubernji, nie można w ogóle narzekać. U dzieci zwykle latem nie obejdzie się bez jakichkolwiek większych chorób; jeśli nie biegunka i womity, to cierpienia organów oddechowych, albo ostre wysypki naskórne; obecnego lata w m. czerwcu zauważano w m. Petrokowie kilka wypadków kokluszu, gdzie jeszcze nie przestała okazywać się także szkarlatyna. Na szkarlatynę prócz tego natrafiali lekarze niekiedy w powiatach łodzkim i brezińskim. Ospa nuturalna pojawiała się części w powiecie rawskim; rzadko zaś w powiatach brezińskim, łodzskim i łaskim. Biegunki u dzieci i skłonność do zapalenia mózgu objawiały się w powiecie bendińskim. Natomiast skłonność do cierpień dyfterycznych gardła i krupu, zauważana w przeszłym miesiącu u dzieci w powiecie łaskim, zupełnie znikła. U dorosłych ludzi w powiatach bendińskim, częstochowskim, łaskim, brezińskim i rawskim objawiała się skłonność do codziennej febry. Reumatyzmów najwięcej spotykano w powiecie bendińskim u górników. U zwierząt rzadko pojawiały się wypadki karbunkułu w powiatach bendińskim, rawskim i częstochowskim.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, pracujący przy restauracji domu pod Nr. 1437, na rusztowaniu, na trzech linkach urządzonem, Aleksander Krasucki i Jan Sawicki, z powodu zerwania się jednej z linek, spadli z wysokości 2-go piętra na bruk i pierwszy z nich rozbił się mocno, drugi zaś nieszkodliwie. Krasucki odsłany został na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus; dla pociągnięcia zaś do odpowiedzialności winnego w niedokładnem urządzeniu rusztowania, dochodzenie ze strony policji zarządzono. — W cyrkule Sobornym, pracujący przy restauracji gmachu byłej mennicy, Władysław Ostrowski, mularz, przez własną nieostrożność, spadł z rusztowania z wysokości 3-ch arszynów i uległ nieszkodliwemu pokaleczeniu. Ostrowski do szpitala św. Ducha odwieziony został. — W cyrkule Powązkowskim, przy ulicy Mylnej, wprost posesji Nr. 2468, znaleziono w rynsztoku nowo-narodzone nieżywe dziecię płci żeńskiej. Sąd o tem zawiadomiony i dochodzenie przez policję zarządzono.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 19	*dziś* rs. 1 kop. 19.
Za frank	„ „ — „ $32\frac{1}{2}$	„ „ — „ $32\frac{1}{2}$.
Za złoty reń.	„ „ — „ 66	„ „ — „ 66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Podróże Najdostojniejszych osób). W *Kijewl.* podają zakomunikowaną ze źródła urzędowego wiadomość, że Najjaśniejsi Państwo przybędą do Kijowa 30-go lipca o godzinie 6-ej rano. Wyjazd z Kijowa zamierzony jest 31-go lipca, o godzinie 3-ej po południu.

— *Odeski Wiestnik* donosi pod d. 15-ym lipca, że podług ostatnich wiarogodnych wiadomości, Następca Tronu Cesarzewicz, Wielka Księżna Cesarzewiczówna i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz raczą przybyć do Rostowa nad Donem 3-go, do Kerczu 5-go, a do Liwadji 6-go sierpnia.

— *Goniec Urzędowy* otrzymał z Kazania następne wiadomości dotyczące pobytu w tem mieście Ich Cesarskich Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza, Wielkiej Księżnej Cesarzewiczównej, oraz Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza. Po przybyciu na przystań Ich Cesarskich Wysokości, reprezentanci stowarzyszeń miejskich dostąpili zaszczytu ofiarowania chleba i soli. Na brzegu muzyka wojskowa grała hymn narodowy. Z przystani Ich Cesarskie Wysokości udali się wprost do klasztoru Zbawiciela (gdyż w cerkwi katedralnej odbywa się znaczna reparacja), gdzie przyjęci zostali przez arcybiskupa Antoniego i wikarjusza biskupa Wiktoryna z resztą duchowieństwa, a stamtąd przybyli do pałacu. Tak na przystani jak i po drodze do samego pałacu, lud w ogromnych masach wszędzie witał i przeprowadzał Ich Wysokości pełnemi zapału okrzykami „hura". O godzinie $12\frac{1}{2}$ Następca Tronu Cesarzewicz i Wielka Księżna Cesarzówna zaszczycili przyjęciem obu archirejów z duchowieństwem, urzędników cywilnych i wojskowych, kupiectwo, oraz deputację z burmistrzem z m. Czystopola, która ofiarowała chleb i sól. O godzinie 5-ej był obiad u Ich Wysokości na 42 nakrycia, na który, oprócz naczelnika gubernji, zaproszeni zostali obaj archirejowie, dowodzący wojskami okręgu wojennego, kurator okręgu naukowego, wice-gubernator, burmistrz miasta i jeszcze niektórzy wyżsi urzędnicy władz wojskowych i cywilnych. O godzinie $6\frac{1}{2}$ Ich Wysokości raczyli być w żeńskim klasztorze Bogarodzicy, gdzie zaszczycili odwiedzinami przełożoną w jej celi. Następnie Jej Cesarska Wysokość Cesarzewiczówna zwiedziła instytut rodjonowski panien szlacheckich i akademję duchowną, a Następca Cesarzewicz z Wielkim Księciem Aleksym Aleksandrowiczem obejrzeli szpital wojskowy. O godzinie $10\frac{1}{2}$ wieczór Ich Wysokości byli na balu, wydanym przez szlachtę w sali klubu szlacheckiego. Miasto było uilluminowane. Dnia następnego 18-go lipca o godzinie $7\frac{1}{2}$ rano, Następca Tronu z Wielkim Księciem Aleksym Aleksandrowiczem byli obecnymi w obozie na manewrach jednostronnych, dokonanych przez wojska zebrane w obozie pod m. Kazaniem. Około godziny 9-ej Jej Cesarska Wysokość Cesarzewiczówna, przybywszy do przygotowanego namiotu, zaszczyciła swą obecnością marsz ceremonjalny wojsk wyż wspomnionych. Następnie Ich Wysokości odwiedzili szkołę ochrzczonych tatarów profesora Ilminskiego, dom okręgowy obłąkanych, aleksandrowską ochronę dzieci i aleksandrowski szpital rzemieślniczy. O godzinie 5-ej był obiad u Ich Wysokości. O godzinie $6\frac{1}{2}$ gubernator przedstawił po kilku mężczyzn i kobiet z krajowców, przemieszkujących w gubernji kazańskiej. Następnie odwiedziwszy arcybiskupa Antoniego, Ich Wysokości znajdowali się na zabawie ludowej, wyprawionej przez kupiectwo w Szwajcarji ruskiej, gdzie na Ich przyjęcie zbudowano pawilon. Ogromne masy ludu otaczały takowy, wiejskie dziewczęta i włościanie zawodzili śpiewy, i urządzone były huśtawki do zabawy. Ich Wysokości rzucali ludowi konfitury. Wtedy to burmistrz miasta z kupiectwem przedstawił postanowienie gminy o nowej budowie w szpitalu rzemieślniczym aleksandrowskim oddziału żeńskiego na 24-y łóżek, dla uczczenia i upamiętnienia odwiedzin szpitala przez Jej Cesarską Wysokość, i prosił o pozwolenie nazwania tego oddziału „marjinskim żeńskim oddziałem szpitala aleksandrowskiego" Wielka Księżna Cesarzewiczówna raczyła przyjąć to i łaskawie podziękowała gminie. O godzinie $8\frac{1}{2}$ Ich Wysokości udali się wprost z zabawy na parostatek. Wówczas znowu wszędzie zapaloną została illuminacja, na drodze od miasta do przystani zapalono beczki ze smołą. O godzinie 9-ej Ich Wysokości odpłynęli z miasta Kazania. Przez cały czas pobytu Ich Wysokości, lud gęstemi masami otaczał pałac, gromadził się na wszystkich ulicach, witał i przeprowadzał pełnemi zapału okrzykami „hura". Jego Cesarska Wysokość Następca Tronu ofiarował, dla większego rozwinięcia szkoły profesora Ilminskiego, corocznie 500 rs., a dla biednych mieszkańców m. Kazania rozkazał wydać 1,000 rs. Jego Cesarska Wysokość raczył także łaskawie wynurzyć p. naczelnikowi gubernji swe zadowolenie za porządek jaki zastał, a policmajstrowi Morołowowi ofiarować pierścień brylantowy z cyfrą Jego Cesarskiej Wysokości, niższym zaś stópniom komendy policyjnej udzielono 250 rs. Również zaszczyceni zostali nagrodami w pierścieniach: starszy urzędnik do szczególnych poruczeń Skałon, lekarz Kołontajew; a szpilka złota z kamieniami ofiarowaną została powoźnikowi Karpowowi. Przed odjazdem, ofiarowane zostało przez p. naczelnika gubernji Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzowiczównej album z widokami miasta kazania i typami krajowców zamieszkujących gubernję Kazańską. Przy samym wyjeździe naczelnik gubernji zaszczycony został otrzymaniem z własnych rąk Cesarzewicza i Cesarzewiczównej biletów fotograficznych Ich Cesarskich Wysokości, które również udzielono i gubernjalnemu marszałkowi szlachty. (*Gon. Urzęd.*).

* (Sprawa kolei żelaznych). Według *Birż. Wied.*, d. 24 lipca na radzie ministerstwa finansów doszła do skutku licytacja na budowę kolei żelaznej besarabskiej. Trzech licytantów podało ceny różniące się znacznie jedne od drugich. Najmniejszą cenę podał p. Szydłowski, wynoszącą przeszło 43 tysiące rubli za wiorstę. Potem podali pp. Ross i Kamper w imieniu domu bankierskiego Weikerheima około 64 tysiące za wiorstę, a p. Oppenheim podał wreszcie 80,000 za wiorstę. Tym sposobem różnica pomiędzy najmniejszą i największą ofertą wynosi około 40,000 rubli.—W zatwierdzonej Najwyżej d. 20 czerwca koncesji na kolej żelazną borysoglebsko-carycyńską postanowiono połączyć ją z oddziałem kolei od Griazi do Carycyna. Tym sposobem cała kolej griazo-carycyńska wynosi 288 wiorst. W skutek tego połączenia dwóch sekcij i ustanowienia ogólnego kapitału akcjonarjuszów, zyskają widocznie na tem akcjonarjusze. Dawniej bowiem na 195 wiorst griazo-borysoglebskiej kolei żelaznej wypuszczono akcij za 13,440,000 rub. sr., a obecnie na 585 wiorst będzie w obiegu akcij 13,440,000+7,800,000, co dla akcjonarjuszów jest widocznie bardzo korzystnem. Z ogłoszeń dzienników dowiadujemy się, że towarzystwo nie krępuje akcjonarjuszów.—W *Gołosie* piszą: „D. 24 czerwca w komitecie ministrów rozstrzygniętą została sprawa trzech kolei żelaznych, na które przed tygodniem odbywały się licytacje w ministerstwie finansów. Według pogłosek, o których wiarogodności nie możemy powątpiewać, rozstrzygniętą została kwestja co do dwóch kolei żelaznych, co do kolei skopinskiej na zasadzie ogólnych prawideł i porządku licytacji, poruczona została p. Warszawskiemu, który podał najmniejszą cenę; co do kolei iwano-kineszemskiej odstąpiono od ogólnego prawidła; kolej ta, jak mówią, oddaną będzie pp. Gorbowowi i Busurinowi, którzy stawili się na licytację w imieniu kompanji kolei szujsko-iwanowskiej. Co zaś do kolei woroneżsko-gruszewskiej mówią, że ostateczne względem niej postanowienie odłożono do 29-go lipca.—Podaliśmy w *Dzienniku* naszym wiadomość z *Birżew. Wiedom.* o zjeździe reprezentantów towarzystw kolei żelaznych dla porozumienia się co do bezpośredniej komunikacji na wszystkich kolejach żelaznych. Zjazd ten pod prezydencją barona Delwiga miał odbyć się w lipcu. Według *St. Peters. Wied.* odłożony on został do 7-go sierpnia, gdyż wielu inżynierów, których obecność byłaby konieczną, udało się na południe w orszaku Jego Cesarskiej Mości.

* (Opóźnianie się depesz telegraficznych). W *Goń. Urzęd.* piszą: Z początkiem miesiąca lipca, w skutek gwałtownych deszczów i wielkich chwilami upałów i częstych burz, trudnem było przesyłanie depesz na rządowej linji telegraficznej st.-petersburgsko-warszawskiej i na telegrafie kolei warszawskiej, mianowicie pomiędzy Ługą i Dynaburgiem. Na linji samej nie było wielkich uszkodzeń. Przez cały czas 2 i 13 lipca od uderzenia piorunów rozbite zostały: pierwszy raz dwa, a drugi raz dziewięć słupów. Oprócz tego, według ostatnich wiadomości d. 21 lipca, piorun rozbił na kilka wiorst od Warszawy 17 słupów. W ostatnich czasach przesyłaniu depesz przeszkadzało osłabienie działania drutów w skutek naprężenia elektryczności atmosferycznej i rozwoju postronnych doków. Wpływ atmosferyczny objawił się mianowicie na galwanoskopach, których strzałki pozbawione były często magnetyzmu, a namagnetyzowane znowu pomimo bezczynności drutów, zaczynały poruszać się. Od 22 lipca elektryczność atmosferyczna zaczęła widocznie słabnąć, i druty poczęły działać regularniej.

* (Emancypacja włościan). Donoszą w *Dorp. Ztg.*, że w jednem starem arcrchiwum znaleziono rękopism z 1750 roku o emancypacji włościan. Autor tego rękopismu, pierwszy zapewne energicznie wystąpił i przemawiał za koniecznością oswobodzenia włościan, ale dotąd nikt o nim nie wiedział. Dzieło to składa się z 150 stron in folio.

* (Grafit). *Gon. Urzęd.* otrzymał wiadomość z gubernji tobolskiej, że na rzece Irtyszy w gminie ergenetińskiej, na przeciw Kostube w Ajgruzynie na górze Giattau odkryto pokłady grafitu wybornego gatunku.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 7 sierpnia.

Pogoda w tym tygodniu była nie stała, jednakże pomimo dość częstych deszczów, powietrze pozostało ciepłe.

W Anglji pokup pszenicy mały, lecz ceny zeszłotygodniowe w pierwszych dniach dość łatwo osiągano, a w końcu tygodnia notowano podwyższenie o 1 szyling na kwarterze. Jęczmień, owies i groch więcej żądane, nieco droższe.

We Francji tranzakcje nieco ożywieńsze, na niektórych placach zeszłotygodniowe ceny pszenicy utrzymały się bez zmiany, na innych zaś podniosły się o 45 do 50 cent. na hektolitrze. Zdaje się, że rezultat sprzętów nie odpowiada oczekiwaniom, kiedy pomimo dowozów świeżego ziarna, ceny się wzmacniają. Żyto mniej żądane i ceny nieco niższe, ponieważ pokup dla Belgji ustał.

Na naszym placu na targu poniedziałkowym przy bardzo małym pokupie, ceny pszenicy, szczególniej gatunków pstrych, cofnęły się o 5 guld. na łaszcie. W następnych dniach tranzakcje były ożywieńsze i ceny stopniowo o 10 do 15 guld. na łaszcie się podniosły. Piękny towar szklisty i biały szcze-

gólniej był żądany. Żyto przy coraz większym dowozie świeżego ziarna, nie łatwo znajdowało kupców i w końcu tygodnia było tańsze o 50 do 60 guld. na łaszcie, jak zeszłej soboty. Rzepik przez większą część tygodnia nawet przy ustępstwach ze strony sprzedających nie łatwo znajdował kupców; od piątku jednakże więcej był żądany i ceny miały lepszą tendencją. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy łasztów 1650, żyta 200. Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funtów 241—250 od złp. 50 do złp. 51 gr. 13; pszenicy wysoko-pstrej funt. 243 — 254 od złp. 50 gr. 27 do 54 gr. 5; pszenicy jasno-pstrej funt. 245 — 253 od złp. 49 gr. 2 do 51 gr. 25; pszenicy ordynaryjnej funt. 235 — 250 od złp. 43 gr. 15 do 46 gr. 8; żyta funt. 231 — 245 od złp. 35 gr. 6 do 37 gr. 1; jęczmienia od złp. 25 gr. 27 do złp. 29 gr. 18; grochu od złp. 37 gr. 1 do 38 gr. 26; rzepiku pięknego od złp. 59 gr. 21 do złp. 61 gr. 3; rzepiku średniego od złp. 53 gr. 6 do złp. 55 gr. 16.

Kursa zamian: Amsterdam 143 $^{1}/_{8}$, Hamburg 151 $^{1}/_{4}$, Paryż 81 $^{5}/_{12}$, Warszawa 76 $^{1}/_{8}$.

Aleksander Makowski i Sp.

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Delegacje). *Nordd. A. Z.* pisze z Wiednia 7-go b. m.: Mamy nareszcie jedno interesujące posiedzenie delegacji, na którem otwarcie i zrozumiale powiedziano rządowi to, co wszyscy rozsądni i nieuprzedzeni ludzie myślą oddawna. Widownią tego interesującego posiedzenia była sala narad delegacji węgierskiej, a tematem polityka zagraniczna kanclerza państwa. Rozprawy w tym względzie zagajone zostały interpelacją delegowanego Stratimirowicza, czy rząd nie zechce urządzić konsulatu w stolicy czarnogórskiej, Cetynji. Potem nastąpiło odczytanie sprawozdania komisji, na poparcie którego p. Pulszky wyrzekł kilka słów uznania dla polityki Beusta. Ale wtedy właśnie, radca nadworny Zsedenyi, znany przewódca konserwatystów w sejmie węgierskim i bezzaprzeczenia najwięcej utalentowany członek delegacji węgierskiej, zabrał głos, dla poddania istotnie zabójczej krytyce kierunku naszych spraw zagranicznych. Na delegowanych wyrazy p. Zsedenyi widocznie wywarły głębokie wrażenie, a odparcie ich, usiłowane przez pp. Pulszkego i komisarza rządowego, barona Orczy, przyczyniło się tylko do wybitniejszego wykazania ich trafności. Frazesa ogólnikowe, które już po sto razy słyszano, zapewnienia, iż się posuwamy jedynie na podstawie traktatów i t. p., oto co stanowiło odpowiedź p. Orczy, a jeden z dzisiejszych dzienników porannych czyni trafną uwagę mówiąc, że komisarz rządowy złożył wprawdzie oświadczenie, ale nie dał żadnego wyjaśnienia, że odpowiedział na zarzuty przeciw ministerstwu spraw zagranicznych, ale nie zbił ich wcale w sposób przekonywający. Przy rozprawach specjalnych proponował p. Zsedenyi wykreślić wydatki na poselstwa w Dreznie, oraz w obu miastach hanzeatyckich w Brunświku i w Oldenburgu. Przyjęcie jego propozycji, dodał wnioskodawca, świadczyłoby o szczerości z jaką monarchja austrjacko-węgierska zgadza się na nowy kształt rzeczy w Niemczech. Nie należy sądzić, że wdzięczność wymaga utrzymania posady poselskiej w Dreznie, gdyż ostatnia wymiana not pomiędzy ministrem saskim von Friesenem i hr. Beustem dowiodła, że Saksonja nie przywiązuje wielkiej ceny do tego rodzaju wdzięczności. P. Hazman i p. Ordody popierali wniosek Zsedenyi'ego, takowy wszakże przy głosowaniu ostatecznem został tylko w części przyjęty, t. j. kredyt na poselstwo w Dreznie został zatwierdzony, a dla reprezentacji dyplomatycznej przy mniejszych państwach północno-niemieckich wykreślony, gdyż kilku delegowanych oraz komisarz rządowy nagląco przemawiali na korzyść poselstwa drezdeńskiego. P. Orczy szczególniej wykazywał, że Austrjo-Węgry mają z Saksonją ważne stosunki przemysłowe i handlowe, wymagające obecności posła. Konsul w Lipsku, któremu p. Zsedenyi pragnął powierzyć pieczę co do tych stosunków, nie mógłby odpowiedzieć temu zadaniu, podług mniemania p. Orczy. Również i zniżenie wydatków na poselstwo w Rzymie, które proponował p. Zsedenyi, dla tego że misja reprezentanta austrjackiego w Rzymie ogranicza się tylko właściwie na popieraniu polityki francuzkiej, zostało uchylone, po oświadczeniu przez p. Orczy, że obecność posła w Rzymie jest właśnie teraz potrzebną, gdyż zbliżają się tam ważne wypadki. Prawdopodobnie była to mowa o soborze. W ogóle delegacja węgierska wykreśliła w budżecie spraw zagranicznych tylko około trzy tysiące zł. reńskich, gdyż dla składu osobistego znieść się mających poselstw w Niemczech północnych udzielone fundusze retretowe. — Ostateczny rezultat zatem rozpraw delegacji w dniu 6-ym b. m. nie jest naprawdę bynajmniej niekorzystnym dla rządu, ale to nie wymaże z pamięci dotkliwego ciosu, jaki p. Zsedenyi wymierzył przeciw gabinetowi. Jak głęboko tem byli dotknięci, okazuje się z nadzwyczaj rozdrażnionych wyrażeń, jakiemi dziś organa ministerjalne napadają na węgierskiego radcę nadwornego. O zbiciu lub zaprzeczeniu naturalnie i tu nie ma mowy, ale za to powiadają że p. Zsedenyi, życzy sobie przyjaźni z Prusami, gdyż pragnąłby widzieć przywróconem przymierze święte i jego reakcyjną politykę wewnętrzną, że jest smutnym odłamkiem spadkowym dawnych smutnej pamięci czasów, i tym podobne grzeczności. Skoro jednak będzie chodziło o przeprowadzenie czegoś w węgierskiej izbie wyższej, wówczas szybko przybierze się inny ton względem p. Zsedenyi.

* (Wieczór u kanclerza). Dnia 5-go b. m. kanclerz państwa zaprosił wszystkich delegowanych na wieczór, na którym rozmowa szła żwawo i przyczem przyszedł do skutku pewien rodzaj sojuszu pokojowego między delegacjami i p. Kuhn. Ogólny minister wojny miał oświadczyć, że z rozciągnięcia podwyższenia żołdu na pułkowników i podpułkowników nie chce robić kwestji gabinetowej, a w zamian wielu delegowanych zapewniło go, że inne jego żądania nie natrafią na zacięty upór. (*Nordd. A. Z.*).

* (Kwestja klasztorna). W kwestji klasztornej, w której także i wiedeńska rada gminna czynnie wystąpiła, uchwaliwszy na posiedzeniu 6-go b. m. prosić rząd o zniesienie wszystkich klasztorów nie poświęcających się pielęgnowaniu chorych lub wychowaniu, minister spraw wewnętrznych, podług dziennika *Morgenpost*, wydał do wszystkich namiestnictw i prezydjów krajowych odezwę, w której wkłada na nie obowiązek perjodycznego wizytowania klasztorów, a zarazem poleca im zawiadomić wszystkich członków duchowieństwa tak świeckiego jak zakonnego, o ograniczeniu dyscyplinarnej władzy duchownej przez konstytucje i inne prawa organiczne. Zapewne jest to ostatni krok, na jaki rząd się zdecydował w kwestji klasztornej, a wszelkie petycje o zniesienie klasztorów, zostaną bezwątpienia załatwione grzecznem powołaniem się na wyżwspomnioną odezwę. (*Nordd. A. Z.*).

* (Sprawy galicyjskie). Lwowskie *Słowo* pisze: „W rocznicę unji lubelskiej komitet demokratyczny zamierzał urządzić w ogrodzie jezuickim festyn narodowy, lecz festyn ten odłożony został do przyszłego miesiąca, albowiem rada lwowska nie zdecydowała się ustąpić tego ogrodu na podobną uroczystość. Dla tego polscy demokraci mają pretensję nietylko do policji lwowskiej, która zabroniła obchodu unji, ale i do rady lwowskiej. Jak wiadomo myśl obchodu unji lwowskiej podana była przez demokratów polskich, których organem jest *Dziennik Lwowski*. W odpowiedzi na ogłoszone przezeń wezwanie, *Narodówka*, w artykule pod tytułem: „Unja lubelska i kanikuła, odezwa za odezwami", szydząc z wybryków komitetu demokratycznego, powiada pomiędzy innemi: „Nakoniec udało się wszystkim komitetom, podkomitetom i komisjom sporządzić to, co według pisma św. i przemian Owidjusza, poprzedziło stworzenie świata, to jest wielki chaos. Upał był wielki i pomimo całej mej gorliwości w obronie komitetu od czynionych mu zarzutów, nie mogą nie przyznać, że proklamacja o rozsyłaniu telegramów i zamykaniu sklepów ma swe słabe strony. Równa się to temu, kiedy pewne osoby powiadają do swych przyjaciół: Jutro moje imieniny, niezapomnijcie mi powinszować i przysposóbcie mi mowę". W taki sposób kronikarz *Narodówki* zapatruje się na działalność dra Smolki i jego komitetu w sprawie obchodu unji lubelskiej".

* (Starcie majtków włoskich z ludnością w Sebenico). Starcie, jakie miało miejsce 31-go z. m. pomiędzy osadą kanonjerki włoskiej a ludnością portu dalmackiego Sebenico, opisywane jest w dziennikach obustronnych tak sprzecznie, iż tylko większe zawikłanie ztąd powstaje. *Corriere della Marche* utrzymuje, że prowokacje słowackie były powodem nadużyć, wiedeńskie zaś dzienniki twierdzą, że majtkowie włoscy najpierw wystąpili czynnie, tak, że w końcu nawet komisja międzynarodowa będzie miała trudność w zbadaniu istotnego położenia rzeczy. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawa dróg żelaznych tureckich). Jak tylko dowiedziano się o warunkach układów pomiędzy Daud-paszą a kompanjami austrjacko-francuzkiemi co do budowy nowej sieci kolei tureckich, każdy mógł przewidzieć, że to przedsiębierstwo będzie przedewszystkiem, jeśli niewyłącznie, korzystnem dla interesów politycznych Austrji. Prasa austrjacka długo i energicznie zaprzeczała temu faktowi, a rząd austrjacki, który niemniej jest szczodrym w ustnych oświadczeniach jak i w depeszach pisanych, powielekroć razy odpierał podejrzenia wywoływane przez niektóre jego działania odnoszące się do jego zamiarów w kwestji wschodniej. Dziś półurzędowa prasa wiedeńska zrzuciła z siebie maskę. Wspomniano już o trudnościach finansowych, jakie napotyka przedsiębierstwo dróg żelaznych tureckich. Trudności te wydawały się dosyć ważnemi dla dzienników wiedeńskich, gdyż zmusiły je do użycia pewnego rodzaju fortelu dla wydźwignięcia sprawy tej z toni w jakiej ugrzęzła, i tego to fortelu popróbował dziennik *Die Presse*, jeden z organów półurzędowych rządu austrjackiego. W numerze z dnia 5-go sierpnia dziennik ten oświadcza po prostu, że nowe drogi żelazne otomańskie równają się pokojowej zdobyczy przez Austrję Bośnji, północnej Tesalji i zachodniej Bulgarji. *Die Presse* dodaje, że przez zbudowanie tych kolei żelaznych urzeczywistni się wreszcie misja Austrji na Wschodzie. Zobaczym, do jakiego stopnia sfery finansowe dadzą się złudzić temi widokami. Rozumie się, że sprawią one pewne wrażenie na kapitalistach austrjackich, pochlebiając ich patrjotyzmowi, chociaż prawdę powiedziawszy, patrjotyzm kapitału przeważnie jest eklektyczny i kosmopolityczny. Ale nie widać, czemby następstwa polityczne przypisywane przez dziennik wiedeński projektowanemu przedsiębierstwu mogły zainteresować finansistów francuzkich, ażeby ich skłonić do wrzucenia w nie swoich kapitałów. Wiadomo, że p. Bismarck usiłuje oddawna dowieść Austrji korzyści tej misji wschodniej, którą nowa sieć kolei otomańskich ma wreszcie, według *Die Presse*, wprowadzić w urzeczywistnienie, a któraby nadałaby Prusom większą przewagę w środkowej Europie. Przeto na wypadki postawione w oddaleniu przez dziennik wiedeński, może tylko patrzyć przychylnem okiem dyplomata pruski, gdyż te zapewniłyby mu zwycięztwo idei, z którą się nosi oddawna. Byłoby dziwnem, gdyby p. Bismarck miał zawdzięczać jeszcze Francji w większej części ten nowy swój trjumf. (*Nord.*)

Francja.

* (Sprawa amnestji.—Senat). Donoszą z Paryża, że w sferach wyższych panuje wielkie wahanie się co do udzielania rozciągłej amnestji zapowiedzianej na 15 sierpnia. Nie chcianoby włączyć do niej wszystkich przestępstw politycznych; spodziewać się jednak należy, że co do prasy, będzie ona ogólną i bezwyjątkową. — Komisja senatu, dobrze jest, jak się zdaje, usposobioną dla reform. Idzie dziś tylko o jedną poprawkę; nie miałaby ona bynajmniej charakteru ograniczającego i chciałaby po prostu dowieść, że senat nie jest pozbawiony ducha inicjatywy i liberalizmu, o czem w ostatnich czasach tak często mówiono. (*Nord*).

Włochy i Rzym.

* (Spisek w Rzymie). Podług niezbyt wiarogodnego korespondenta *Pall-Mall-Gazette*, wykryćmiano w Rzymie wielkie sprzysiężenie rewolucyjne, mające na celu przeszkodzenie zebraniu się soboru, a jeżeli to byłoby niemożebnem, to położenie końca rozprawom przez morderstwo i podpalanie. Policja wie nazwiska przywódców, oraz miejsca ich schadzki, tak iż jeśli sprzysiężenie rzeczywiście istnieje, to co najwięcej może tylko swym sprawcom przynieść szkodę.— Kwestja, czy reprezentanci obcych rządów mają być dopuszczeni do soboru, została, podług tegoż samego źródła, na ostatniej kongregacji kardynałów, rozstrzygniętą przecząco; podobno jednak postanowiono komunikować im rezultat obrad dla zdawania sprawy monarchom katolickim. (*Nordd. A. Z.*).

* (Obecna sytuacja). Depesza z Florencji potwierdza, że podróż p. Conneau do Włoch, nie ma żadnego związku z celami politycznemi, i że nadworny lekarz cesarza francuzów nie widział się nawet z prezesem rady ministrów.—Dodaje ona, że od kilku dni mówią o pewnej agitacji reakcyjnej w Palermo; ale władze mają się na baczności. Dnia 7-go sierpnia odbyła się nieznaczna demonstracja przeciwko municypalności. Porządek został natychmiast przywrócony bez żadnego starcia. (*La Patr.*).

Azja.

* (Wypadki w Japonji). Na krańcowym Wschodzie zaszły wypadki, które mogą nabrać wielkiego znaczenia. W skutek licznych zniewag i obelg doznanych od japończyków przez poddanych angielskich, ajentów konsularnych i oficerów marynarki, rząd angielski postanowił, jak się zdaje, domagać się zadosyćuczynienia i zarazem nowych

rękojmij. W tym celu eskadra angielska na oceanie Indyjskim otrzymała rozkaz przygotowania się do odpłynięcia ku wybrzeżom Japonji. *(La Fr.)*

Rozmaitości.

* (Napad wilków). *Goniec Urzędowy*, donosi: Włościanin Jan syn Grzegorza Babaszew, ze wsi Jasiuninej, w gminie pochremskiej, powiecie szujskim gubernji włodzimierskiej, udał się 3 (15) lipca do wsi Iwanowo, odległej od wsi Jasiuninej o siedm wiorst, dokąd niósł ryby na sprzedaż. W drodze Babaszew napadnięty został przez dwa wilki. Nie mając z sobą żadnej broni, lecz nie tracąc przytomności umysłu, Babaszew rzucił im natychmiast dwie ryby, sam zaś pobiegł dalej; lecz wilki zjadłszy ryby, dopędziły go znowu; wówczas Babaszew rzucił im znowu parę ryb i powtarzał toż samo kilka razy. W ten sposób Babaszew doszedł do młyna noszącego nazwę Salsticha, gdzie opowiedział swoją przygodę znajdującym się tam ludziom; lecz ponieważ ci odrzucili jego propozycję zabicia wilków, przeto Babaszew, wziąwszy z sobą gruby drąg dębowy, poszedł przeciw nim sam jeden. Wówczas wilki odpoczywały w bagnie, w trawie, o kilka sążni od młyna. Zakradłszy się do nich na odległość trzech kroków, Babaszew uderzył z całej siły jednego wilka w głowę i zdruzgotał mu całą czaszkę. Drugi wilk zaczął uciekać, lecz Babaszew, zachęcony powodzeniem, puścił się za nim, i uderzywszy go zręcznie drągiem w tylną część grzbieta, zmusił go z początku do zwolnienia biegu, następnie zaś, zadając mu ciągle razy w grzbiet zapędził go nareszcie na dziedziniec młyna, gdzie zabił go ostatecznie. Babaszew nie doznał od wilków żadnego szwanku, pieniądze zaś, które osiągnął ze sprzedaży skór, wynagrodziły go hojnie za utracone ryby.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 30 Lipca (11 Sierpnia).

Kalendarz.

We czwartek 31 lipca (12 sierpnia), — św. Klary pan. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 39; zach. o godz. 7 min. 30.

W piątek 1 (13) sierpnia, — śśw. Hipolita i Kasjana męcz. Słońce wsch. o godz. 4 min. 40; zach. o godz. 7 min. 28.

Stan pogody.

Dziś z rana + 9.°1 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	737.0	735.4
Termometr Reaumura	+12.°2	+14.°5
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 15,°0 R. Najmniejsze ciepło + 8,°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, komedja w 1-ym akcie, **On i ona**. — Osoby: Trystan — p. *Kwieciński*; Gabrjela — panna *Gilska*; Ogrodnik — p. *Krupiński*; — komedja w 1 akcie, **Odludki i poeta**. — Osoby: Astolf — p. *Surewicz*; Czesław — p. *Chęciński*; Kapka, oberżysta — pan *Ostrowski*; Zosia, jego córka — pani *Borkowska*; Edwin — p. *Kwieciński*; — komedja w 1 akcie, **Trzewiki balowe**. — Osoby: Zuzanna de Marcilly — pani *Rakiewicz*; Małgorzata de Chatenay — pani *Bakałowicz*; — krotochwila ze śpiewkami w 1 akcie, **Małe nieprzyjemności życia ludzkiego**. — Osoby: Grenouillet, przedsiębierca — p. *Chomiński*; Duhamel, jego przyjaciel — p. *Sawicki*; Pani Dalby, młoda wdowa — panna *Figarska*; Joasia służąca — pani *Sawicka*; Żołnierz — p. *Adler*. — (Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, we czwartek, opera **Pierwszy dzień szczęścia**. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Pierwszy dzień szczęścia**, było osób 655.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, we czwartek: — I. „Poświęcenie domu", uwertura uroczysta, Beethovena; „Die Schönbrunner", walc Lannera; „Pompa di Festa", fantazja Wilmersa; Potpourri z op. „Troubadour", Verdiego. — II. „Aladdin", uwertura legendowa, Reineckego; „Carnevals-Botschafter", walc Straussa; Kawatyna z op. „Cyrulik Sewilski", Rossiniego; „Melodien-Sträusschen", potpourri Conradiego. — III. Uwertura z opery „Wolny Strzelec", Webera; „Lob der Frauen", polka-mazurka, Straussa; „Śpiew nocny" na kwartet smyczkowy, Vogta; „La belle Amazone", fantazja Löschhorna. — Początek o godzinie 6 $^1/_2$. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 200.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, **we Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**. — Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 131.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 $^1/_2$. — *Wczoraj*, było osób 364.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 214.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 147.

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów**. — Początek o godzinie 7 $^1/_2$ wieczorem.

DOLINKA PRAGSKA. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych**, pod dyrekcją p. Bukowskiego. — Początek o godzinie 7 $^1/_2$.

WENECJA PRAGSKA. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych** pod dyrekcją p. Piwka. — Początek o godzinie 7 $^1/_2$.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego**. — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie*, jest otwarty. — *W sobotę*, w niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechał do Warszawy: tajny radca *Kruzenstern*, z Petersburga.

* Dnia 29 (10) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 59, wyzdrowiało 66, umarło 5, pozostało 1623 (mężczyzn 747, kobiet 876), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 164, kobiet 175.

* Dnia 29 (10) b. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 13, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*. płci męzkiej 7, płci żeńskiej 5, razem 37; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* 10; *starozakonnych* 4; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 5, razem 31.

* Zmarli w tych dniach: Honorata z Gadomskich Waliszewska, lat 56; Antonina Bujalska, córka b. pułkownika artylerji b. wojsk polskich, lat 44; Erazm Komosiński, aplikant djetarjusz zarządu warszawskiego ober-policmajstra, lat 19; Władysław Zaleski, obywatel m. Warszawy, lat 62; Aleksander Kamiński, b. uczeń gimnazjum lat 18; Edward Drac, emeryt, sędzia pokoju; Wacław Wojcicki, b. uczeń szkoły weterynarji, lat 20; Alfred Marczewski, syn b. księgarza w Petrokowie; Feliks Horoch, towarzysz sztuki drukarskiej, lat 62.

Ceny Targowe.

dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	12	80	7	5	8	—
Żyto	7	80	4	65	4	87 $^1/_2$
Jęczmień	—	-	—	—	—	-
Owies	4	56	2	55	2	85
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	48	—	75	-	90

Pud siana od kop. 30 — 33 $^1/_2$. Pud słomy od kop. 26 $^1/_2$ — 27 $^1/_2$.

Dowozy: Pszenicy 57; Żyta 229; Jęczmienia — ; Owsa 343 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	-	-		—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—			-
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—			-
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—		—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	-	-
„ „ „ bez kuponu	—	—	-	—
Listy Zastawne III-g oOkresu Serji 1-ej za rs. 100	93	80	93	30
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	93	80	93	30
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	67	100	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	78	22	77	72
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		-	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	-	—	
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	-	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	102	—	101	33
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	174	--	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	174		—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	102	67	102	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	-	—	—	--
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100			—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	70	50	70	-
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—		—	
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	74	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	-	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	103	—	—	--

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	117	15	117	—
„	„ „	k. t.	117	—	116	85
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	---	--	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—		—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	5	8	3 $^1/_2$
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	—	-	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	96	45	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—		—
„	„ „	k. t.	—	-	—	—
Moskwa	„ „	1 m.			—	--
„	„ „	k. t.				—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs.—k. 53 $^1/_3$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs.—k. 77 $^7/_9$.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		76 $^5/_8$
Weksle na Warszawę		76 $^5/_8$
„ Petersburg 3 tygodn.		84 $^3/_4$
„ „ 3 miesięczny		84 $^3/_8$
„ Londyn 3 „		6 24 $^3/_8$
„ Paryż 2 „		81 $^5/_{12}$
„ Hamburg 2 „		150 $^3/_8$
„ Wiedeń 2 „		81 $^3/_4$
Listy Zastawne 4%.		71 $^1/_2$
Listy Likwidacyjne		59 $^1/_4$
Obligacje Skarbowe 4%		69 $^1/_2$
Koleje Rosyjskie.		102 $^1/_2$
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		92 $^1/_2$
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		80
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		57 $^5/_8$
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		63 $^1/_8$
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		137 $^5/_8$
„ „ „ 2-ej emisji		137 $^1/_4$
5-ta Pożyczka Stieglitza		70
5% Listy Zastawne Ruskie		80 $^7/_8$
Żyto na targu		55
„ na dostawę w jesieni		55 $^1/_8$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 75
„ Hamburg		90 70
„ Paryż		49 20
Pożyczka Narodowa		71 90
5% Metaliki		62 65
Akcje Banku Kredytowego		307 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		73 15
Renta Włoska		56 25
Akcje Kredytu Ruchomego		220
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92 $^{15}/_{16}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 5477. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

W zastosowaniu się do art. 44 K. C. P., podaje do wiadomości osób interesowanych, iż Trybunał Cywilny w Kaliszu, wyrokiem z dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1868 r. na powództwo Jana Kantego Obrzud zapadłym, śledztwo co do zaginionej żony jego Marjanny z Kozierowskich Obrzud, ostatnio we wsi Cegielni w Powiecie Sieradzkim przebywającej, nakazał i do wyprowadzenia takowego, Podsędka Okręgu Sieradzkiego wyznaczył.

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1869 r.

Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu. K. Łaski.
2—3 Naczelnik Wydziału, Puchalski

N. D. 5727. *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 1-ej klasy 113-ej Loterji Klasycznej, stosownie do planu tejże loterji, w dniu wczorajszym rozpoczęte, w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odciągniętych 1,200 Numerów, znaczniejsze wygrane kwoty przypadły:

Na Nr. 4,708 Rs. 8,000.
„ „ 5,965 „ 3,000.
„ „ 15,378 „ 2,500.
„ „ 12,131 „ 2,000.
„ „ 14,829 „ 1,000.
„ Nra 2,758 i 8,098 po rs. 500.

Zaś na Nra 7,982, 18,213 i 23,046 po Rsr. 200.

Ogólna tabela wygranych odciągniętej 1-ej klasy, zaraz po wyjściu z druku przy Dzienniku Warszawskim dla wiadomości dołączoną zostanie.

Ciągnienie 2 ej klasy 113-ej Loterji Klasycznej, odbędzie się w dniach 28 i 29 Sierpnia (9 i 10 Września) r. b.

Warszawa d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
za Sekretarza, Chrząstowski.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5725. Pisarz Sądu Pokoju w Opoczny.

Po śmierci Józefa Werle-Lichaniego współwłaściciela nieruchomości w m Opoczny pod Nr. 163 położonej. otworzył się spadek, do uregulowania którego termin na dzień 1 (13) Lutego 1870 r. w Sądzie Pokoju w Opoczny, pod prekluzją, wyznaczam.

Opoczna d. 13 (25) Lipca 1869 r.
1—2 J. Wojno.

N. D. 5724. Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.

Po śmierci Huldy Zilhke współwłaścicielce sumy rs. 396 kop. 15 na nieruchomości w Pabianicach Nr. 249 zapisanej, regulacja spadku przedemną pod prekluzją w d. 14 (26) Lutego 1870 r.. odbywać się będzie

Szadek d. 22 Lipca (3 Sierpnia) 1869 r.
1—2 F. Otocki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5236. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 7 (19) Sierpnia r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Magistratu miasta Warszawy, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej w Warszawie pod Nr. 2324 przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipki położonej.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od obniżonej od pierwotnego szacunku sumy o 25% czyli od rsr. 27,400 wyraźnie od rubli dwadzieścia siedm tysięcy czterysta.

Wolno jest niestawającym do licytacj składać na ręce prezydenta miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług podającego się poniżej wzoru, wyraźnie, bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy albo do Banku Polskiego vadium rs. 2,740, wyraźnie rubli dwa tysiące siedmset czterdzieści, które złożone być mogą gotowizną albo listami likwidacyjnemi lub innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych. Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość, rozłożoną będzie w sposób następujący:

a. $1/3$ część szacunku do licytacji oznaczonego, to jest w zaokrągleniu rsr. 9,143 wyraźnie rubli dziewięć tysięcy sto trzydzieści cztery, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji wniesie do Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy gotowizną listami likwidacyjnemi albo innemi papierami publicznemi podług kursu Giełdy Warszawskiej.

b. Pozostałe $2/3$ części sumy do tej licytacji oznaczonej wraz z przewyżką postąpioną na licytacji, obowiązany będzie nabywca przy uregulowaniu na jego imie hypoteki nabytej nieruchomości zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od długu tego opłacać do kasy Ekonomicznej miasta Warszawy 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje tę nieruchomość od dnia zatwierdzenia kontraktu przez właściwą władzę i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w w Wydziale Administracyjnym Magistratu.

O stanie zaś tej nieruchomości każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Warszawy o odbyć się mającej w d. r. b. publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości Nr. 2324 w Warszawie przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipki położonej, poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej, składam niniejszą deklarację, że za tę nieruchomość postępuje rsr. (wypisać liczbami) wyraźnie (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Magistrat przepisanym.

Kwit kasy (wypisać nazwę kasy) na złożone vadium w kwocie rsr. (wypisać liczbą i literami) załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia i miesiąca 1869 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 10 (22) Lipca 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki

N. D. 5698. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 13 (25) Августа 1869 г. въ 12 часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія in minus, посредствомъ объявленій торги, а 18 (30) Августа 1869 года въ 12 часовъ полудня переторжка на ремонтныя работы по Августовскому каналу, начиная отъ сумму 1,310 руб. 50 коп. изчисленной семи смѣтами.

Желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи, написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся $1/3$ части выше означенной суммы 437 руб.

Залогъ можетъ быть представленъ, наличными деньгами, или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу определенному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копіи съ предварительныхъ условіи въ Правленіи XI Округа Путей Сообщеній.

Г. Варшава, Іюля 28 (Августа 9) 1869 г.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
Начальникъ Канцеляріи,
1—3 Беневени.

N. D. 5706. *Управленіе Княжества Ловичскаго.*

Симъ объявляетъ, что въ канцеляріи Управленія въ селеніи Лышковице 18 (30) Сентября с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться торги на отдачу въ 25-лѣтнѣе арендное содержаніе усадьбы Капера въ коей доселѣ помѣщалась Больница Княжества Ловичскаго.

Усадьба сія заключающая около 30 морговъ новопольской мѣры, снабженная водою, состоитъ въ Ловичскомъ Уѣздѣ, гмины Лышковице, въ 18 верстахъ отъ г. Скерневице, въ 17 же отъ г. Ловича и въ 14 отъ станціи желѣзной дороги Рогово, расположена въ мѣстности изобилующей лѣсами, способствующая къ устройству на ней однаго изъ меньшихъ промышленныхъ заводовъ.

Торги начнутся съ суммы 262 р. с. представляющей годичной чиншъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны явиться въ означенный срокъ въ Лышковице, снабжены залогомъ въ 150 р. с. ниличными деньгами.

Условія для торговъ могутъ быть разсмотриваемы въ Управленіи Княжества Ловичскаго. во всякое время, за исключеніемъ праздничныхъ дней.

Лышковице, Іюля 28 (Августа 9) 1869 г.
Помощникъ Управляющаго Княжествомъ,
Колежскій Совѣтникъ,
1—3 Стефановичъ.

N. D. 5537. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Rocha.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 (24) Sierpnia r. b. o godzinie 5 po południu w Kancelarji Szpitala S-go Rocha pod Nr. 395 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami na dostawę dla szpitala S-go Rocha bez odwózki drzewa opałowego sosnowego sążni całokubicznych 100.

Warunki licytacyjne powyższej dostawy mogą być przejrzane w Kancelarji tegoż szpitala każdodziennie, wyjąwszy świąt, od godziny 9 z rana do 3 po południu.

Warszawa d. 22 Lipca (3 Sierpnia) 1869 r.
Opiekun Prezydujący,
Radca Stanu, A. Broniewski.
2—3 Nadzorca, A. Tymieniecki.

N. D. 5712. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Apolonji Juljanny z Odrobińskich Demczenko, Michała Demczenko Radcy Stanu emeryta małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, wraz z mężem pod Nr. 1274/5 w Warszawie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania subhastacyjnego u Filipa Flamma Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489 lit. *c* zamieszkałego, obrane mającej w poszukiwaniu sumy rs. 3000 z procentem zaległym obliczyć się mianym i kosztów egzekucyjnych od Piotra Pietraszkiewicza właściciela dóbr ziemskich Jeruzal, w powiecie Skierniewieckim gubernji Warszawskiej położonych, obecnie już zmarłego, czyli od kuratora spadku wakującego po tymże Piotrze Pietraszkiewiczu pozostałego Józefa Kirszrota Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 739*b* zamieszkałego, protokółem Aleksandra Gawryłowa Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 28 Maja (9 Czerwca) 1869 sporządzonym w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE JERUZAL

w powiecie Skierniewickim gubernji Warszawskiej w gminie Doleck, parafji Jeruzal, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Rawie, położone prawem własności do egzekwowanego dłużnika obecnie zmarłego Piotra Pietraszkiewicza należące, spadek wakujący którego kuratorem Józef Kirszrot Patron zamianowany został, stanowiące, oddzielną księgę wieczystą mające poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone. Za kontraktem urzędowym przed Grotowskim Rejentem w Rawie 1864 r. sporządzodzonym, Wincenty Żelazowski zadzierżawił wiaś Jeruzal na lat 6 t. j. do roku 1870 a następnie poddzierżawił ją Hipolitowi Krzyżanowskiemu, lecz z powodu spalenia się budynków folwarcznych, Krzyżanowski wyszedł bez wieści i wcale we wsi Jeruzal nie znajduje się.

Przybliżona rozległość dóbr tych wynosić może około włók 15 mórg 16 w $2/3$ częściach I i II klasy żytni, a w $1/3$ piaskowy. Przez grunt przepływa rzeczka tak zwana Chojnatka.

Z ogólnej rozległości jest *a*. gruntu ornego żytniego klasy I około mórg 200, *b*. gruntu ornego żytniego klasy II około mórg 70, *c*. Łąki ze sprzętem dwukośnym około mórg 23, *d*. lasu sosnowego włók około 30 mórg 30, resztę zajmują pastwiska, wody, drogi nieużytki i zabudowania.

Na gruncie zajmowanych dóbr stoją następujące zabudowania.

1. Czworak nowy w węgieł, z drzewa z kominem murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym.
2. Stodoła w słupy z drzewa w węgieł o dwóch wierzejach pod słomą.
3. Bróg w słupy z dachem słomą pokrytym.
4. Stodoła w słupy o jednych wierzejach słomą kryta.
5. Spichrz w słupy z drzewa słomą kryty.
6. Owczarnia z drzewa w słupy o dwóch wierzejach z dwoma wystawkami, dach słomą kryty.
7. Stajnia w słupy z drzewa pod słomą.
8. Obora i wozownia z drzewa w słupy o trzech wierzejach pod słomą.
9. Ogród około pół morgi mający ogrodzony z dwóch stron płotem z żerdzi. Przy ogrodzie tym stał budynek mieszkalny dziedzica, lecz tenże pogorzał.
10. Karczma w węgieł z drzewa, z dachem słomą krytym i kominem nad dach wymurowanym.
11. Karczma we wsi z drugiej strony rzeki w słupy drewniane, w której się mieści zarazem stajnia i obórka zbudowana, dach gontami kryty, nad który wystaje komin murowany.
12. W czworaku we wsi stojącym pod Nr. 19, 20 i 21 tabeli likwidacyjnej zamieszczonym, słomą pokrytym uwłaszczonym jest jedna izba z komórką dla dworu pozostawiona.
13. Osada gajowego pod lasem złożona z chałupy w węgieł, gdzie zarazem mieści się obora, dach słomą kryty z kominem murowanym.
14. Studnia cembrowana z żórawiem bez kubła.
15. Stodoła w słupy o jednych wierzejach, słomą kryta, przy której przystawka, na chlew służąca.
16. Płot z żerdzi ogradzający ogródek warzywny przy chałupie od strony pola.

Do osady gajowego przywiązanego jest gruntu około mórg 3.

Propinacją obudwu karczem dzierżawi Józef Wójcicki za kontraktem prywatnym i płaci rocznie rs. 360, mając w dodatku zagon gruntu i kawałek łąki.

Inwentarz martwy stanowi młócarnia z manężem umieszczona w stodole pod Nr. 2 opisancj.

Wieś Jeruzal zajmują uwłaszczeni włościanie w liczbie dwudziestu jeden, z których dziewięciu jest gospodarzy a dwunastu ogrodziarzy. Dziewięciu mają prawo otrzymywać z lasu właściciela pod zaborem susz a w zimie łamać gałęzie kulką, niewięcej jak jedną furę tygodniowo na osadę i paść wszystko bydło. Inni 12 mają prawo paść bydło razem z dworskiem, w ilości 21 sztuk, a także zbierać w lesie na opał susz, łamać kulkami suche gałęzie, niewięcej jak jedną furę na tydzień na osadę.

Obszerniejsze opisanie powyższych zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Filipa Flamm Adwokata w Warszawie pod Nr. 489*c* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, w Kancelaeji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Augostowi Górskiemu Wójtowi Gminy Doleck do której dobra ziemskie Jeruzal należą, w tejże wsi urzędującemu na ręce własne.
2. Sylwestrowi Tańskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 7 (19) Czerwca 1869 r.

3. JW. Kalikstwi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu, d. 10 (22) Czerwca 1869 r.

Wniesiono do Księgi Wieczystej powyż zajętych dóbr Jeruzal w Warszawie dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I o godzinie 10 z rana dnia 15 (27) Września 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Filip Flamm Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Lipca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 7 (19) Lipca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 5718.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr, 649 zamieszkały, donosi i ogłasza niniejszym, że w skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 21 Listopada (2 Grudnia) 1868 r. i 13 (25) Lutego, oraz 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 r. między Anną z Rakowskich, po Karolu Bernatowicz wdową i Eufrozyną Rakowską panną doletnią pod Nr. 1257 zamieszkałymi, przez ogłaszającego o niniojszej sprzedaży bronionemi, z jednej, a Laurą z Oborskich po Ksawerym-Franciszku Rakowskim wdową, w imieniu własnym, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich: Przemysława, Ksawerego, Tadeusza i Marjanny rodzeństwa Rakowskich, w małżeństwie z niegdy Ksawerym-Franciszkiem Rakowskim spłodzonych dzieci działającą pod Nr. 1257 i Józefem Augustynowicz, przydanym opiekunem powyższych nieletnich, pod Nr. 1274/5*a*. zamieszkałymi z drugiej, tudzież Zofją z Rakowskich Leopolda Hubert żoną, w asystencji tegoż męża swego czyniącą, czyli obojgiem małżonkami Hubert, pod Nr. 472; Władysławem Sanickim, jako ojcem i opiekunem nieletniej Laury Sanickiej córki, z niegdy Marją z Rakowskich żoną swą spłodzonej działającym pod Nr. 711 i Feliksem Chruszczakowskim, przydanym opiekunem powyższej nieletniej Laury Sanickiej pod

Nr. 572/3 zamieszkałymi, wszystkiemi w Warszawie, przez Karola Rosso Patrona bronionemi, z trzeciej strony zapadłych, sprzedaną będzie w drodze działów przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1257 położona, pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału III, na gruncie emfiteutycznym, z którego corocznie opłaca się czynsz szpitalowi S-go Ducha w Warszawie w kwocie rsr. 17 kop. 63 i graniczy z frontem z ulicą Nowy Swiat, z prawej strony dotyka posesji Nr. 1256, a na lewo dotycze posesji Nr. 1258.

Nieruchomuść Nr. 1257 do Sukcesorów niegdy Ksawerego-Franciszka Rakowskiego powyżej z imion i nazwisk wyrażonych.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się zabudowania, a mianowicie:

Dom frontowy dwupiętrowy o piwnicach masiv murowany dachówką holenderką kryty, oficyna na prawo w dziedzińcu podobnież jak dom frontowy zbudowana, stajnia murowana o parterze dachówką holenderką pokryta, kloaka z drzewa pod blachą, wozownia o piętrze pod dachówką karpiówką na dubelt, dwie pompy z kolbami żelaznemi, komórki z drzewa pod deskami, sztachety z bramą drewniane, komórki z drzewa pod dachówką i gontami, parkany wspólne, drzewa w ogrodzie, obora z drzewa pod dachówką, stajenka w części w słupy murowana a w części z drzewa pod dachówką, oficynka o parterze i piętrze masiv murowana, dachówką holendorką pokryta.

Oficyna na lewo w dziedzińcu masiv murowana o parterze i pierwszym piętrze cynkiem nakryta, bruk z kamienia polnego w dziedzińcu, ogród fruktowy, ogólna rozległość tej posesji łokci kwadratowych $6,638\frac{1}{2}$.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W. Adam Boniecki Asesor Trybunału Cywilnego w Warszawie w zastępstwie którego przed W Kokowskim także Asesorem Trybunału, decyzją JW. Prezesa z dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r. do odbycia I publikacji upoważnionym, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 r. o godzinie $9\frac{3}{4}$ z rana odbyła się I publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, zaś druga pue blikacja, a zarazem przygotowawcze przysądzenie powyższej nieruchomości Nr. 1257 odbędzisię przed tymże delegowanym w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 w dniu 3 (15) Wrzeeśnia r. b. o godzinie $9\frac{3}{4}$ z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 40,060 kop. 81, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Vadium wynosi rs. 4,500. Bliższe szczegóły objaśnień, taksa, oraz zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału wydziału I i u podpisanego Patrona, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Józef Naimski Patron.

N. D. 5719.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym, w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkały, donosi i ogłasza niniejszem: że w skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniach 21 Listopada (2 Grudnia) 1868 roku i 13 (25) Lutego, oraz 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 roku, między Anną z Rakowskich po Karolu Bernatowicz wdową i Eufrozyną Rakowską panną doletnią, pod Nr. 1257 zamieszkałymi przez podpisanego bronionymi z jednej, a Laurą z Ołorskich Rakowską, wdową po Ksawerym Franciszku Rakowskim pozostałą, w imieniu własnem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich: Przemysława, Ksawerego, Tadeusza synów i Marjanny córki, rodzeństwa Rakowskich, w małżeństwie z niegdy Ksawerym-Franciszkiem Rakowskim spłodzonych dzieci działającą, pod Nr. 1257 i Józefem Augustynowicz przydanym Opiekunem powyższych nieletnich pod Nr. 1274/5*a*, zamieszkałymi, przez Borzewskiego Adwokata stawającymi z drugiej, tudzież Zofją z Rakowskich Leopolda Hubert żoną, w asystencji tegoż męża swego czyniącą, czyli obojgiem małż. Hubert, pod Nr. 472; Władysławem Sanickim, jako ojcem i opiekunem nieletniej Laury Sanickiej córki, z niegdy Marją z Rakowskich żoną swą spłodzonej działającym pod Nr. 711 i Feliksem Chruszczakowskim przydanym opiekunem powyższej nieletniej Laury Sanickiej pod Nr. 572/3, wszystkiemi w Warszawie zamieszkałymi, przez Karola Rosso Patrona bronionymi z drugiej strony zapadłych sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytację dobra Domaniew w Powiecie Grodiskim, Gubernji Warszawskiej położone, graniczące na wschód z dobrami Zbików, na południe z dobrami Moszna, na zachód z dobrami Gołaszew, na północ z dobrami Ołtarzew i Duchnice.

Dobra te leżą o wiorst trzy od stacji kolei żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej Pruszków, od miasta Błonia wiorst 10, od miasta Grodziska wiorst 14, zaś od Warszawy wiorst 17.

Dobra Domaniew należą do SS-rów niegdy Ksawerego-Franciszka Rakowskiego, powyżej z imion i nazwisk wyrażonych.

Zabudowania są następujące: dom z drzewa, czyli dwór; dół cembrowany po dawnej lodowni; dom z drzewa dla czeladzi; budka drewniana; piwnica; druga piwnica; komórka; trzecia piwnica; kurniki; kloaka; obora; chlewek; holendernia; stajnia i wozownja spichrz; stodoła z dwoma przystawkami; szopa; dwie studnie; gołębnik; dom dwojak; pół domu; kuźnia przy której chlewek; karczma przy której chlewy i dom czworak; zabudowania wszystkie z drzewa po większej części słomą, a w mniejszej ilości gontami kryte; sadzawka czyli staw jeden; ogrodów fruktowy i warzywny, Ogólna rozległość dóbr tych w gruntach ornych, łąkach, ogrodach, wodach, nieużytkach i gruncie pod zabudowaniami wynosi mórg 548 prętów 27.

Podatki wynoszą rocznie rs. 575 k. $14\frac{1}{2}$.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W. Adam Boniecki, Asesor Trybunału Cywilnego, w zastępstwie którego, przed W-ym Kokowskim także Asesorem Trybunału, decyzją JW. Prezesa z dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r. do odbycia pierwszej publikacji upoważnionym w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 r., o godzinie $9\frac{3}{4}$ z rana odbyła się pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie powyższych dóbr Domaniew, odbędzie się przed tymże delegowanym, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 w dniu 3 (15) Września 1869 r. o godzinie $9\frac{3}{4}$ z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 45,662 k. 40, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Vadium wynosi rs. 4,500.

Bliższe szczegóły objaśnień, taksa, oraz zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w Kancelacji Pisarza Trybunału Wydziału I. i u podpisanego Patrona, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Józef Naimski, Patron.

N. D. 5323. Rejent Okręgowy w Koninie.

Podaję do powszechnej wiadomości, że dnia 9 (21) Sierpnia r. b. o kodzinie 10 z rana poczynając, przed podpisanym Rejentem w Koninie, na zasadzie decyzji Trybunału Kaliskiego z dnia 12 (24) Maja r. b. stanowczo i ostatecznie sprzedanemi zostaną przez licytację w drodze działów nieruchomości w mieście Koninie Powiecie Konińskim Gubernji Kaliskiej położone, do spadku Karola Wilhelma Paczkowskiego należące, jako to: *a*) plac przy ulicy Piwnej, pomiędzy posiadłościami Wintra i Peczki, licytacja którego rozpocznie się od rs. 135 za złożenie vadium rsr. 20; *b*) plac po rozebranej stodole na przedmieściu Bodzentowo, licytacja rozpocznie się od rsr. 10, za złożeniem vadium rsr 5. Sukcesorowie Paczkowskiego mieszkają w mieście Koninie. Warunki licytacyjne przejrzanemi być mogą w kancelarji tegoż Rejenta.

Konin d. 12 24 Lipca 1869 r.

2-3 Fortunat Łącki.

N. D. 5732. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej w dniu 1 (13) Sierpnia r. b. o godzinie 9 rano za Żelazną Bramą, meble różne, maszyny do szycia, okulary i t. p., w dniu 5 (17) Sierpnia t. r. o godzinie 11 rano na tymże targu, garderoba męzka, dywan, zegarek stołowy i t. p. i w dniu 6 (18) Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną Bramą, rądle miedziane, garderoba męzka, szlanki, talerze i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 S. *Nawrocki*, Komornik p. S. A.

N. D. 5734. Wiadomo czynię iż w egzekucji Sądowej zajęta nieruchomość z dochodami w Warszawie pod Nr. 1147*H* przy ulicy Pańskiej i Siennej oraz targu nowym Witkowskiego położona, wydzierżawioną będzie przez publiczną licztację na lat 3 poczynając od d. 19 Września (1 Października) 1869 r do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. termin licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie takowej, na d. 19 (31) Sierpnia 1869 r. o godzinie 12 w południe oznaczony został.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,000 za lat 3 a każdy przystępujący do licytacji złoży do rąk Komornika vadium rs. 200 które nieutrzymującemu się natychmiast powrócone będzie.

Warunki licytacji przejrzane być mogą w każdym czasie w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 543 zamieszkałego.

1—1 *A. Nowicki*, Komornik.

N. D. 5713. Wiadomo czynię, że prawnie zajęte ruchomości jesionowe, jako to: biórko, stół, łóżka, komoda, krzesła, lustro i zegar, w Warszawie na targu publicznym Stare-Miasto zwanym, w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o gdzinie 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. *Kurman*, Komornik.

N. D. 5733. W dniach 1 (13) i 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną-Bramą w Warszawie, w egzekucjach sądowych prawnie zajęte ruchomości, jako to: różne meble jesionowe, machoniowe. i palesandrowe, kontuar czyli bufet, bilard (z przyrządami), meble dębowe, i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

1-1 M. *Magnuski* Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 5680. Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.

Zawiadamia Hipolita Niziołyńskiego współwłaściciela dóbr Libiszew lit. C, nateraz z pobytu i zamieszkania niewiadomego, iż ze strony Ignacego Libiszewskiego i Władysława Smorczewskiego w odwołaniu się od wyroku Sądu Apelacyjnego w dniach 19 i 20 Czerwca (1 i 2 Lipca) 1869 r. w przedmiocie sporów o przymusowe wydzierżawienie folwarku Gornizna do dóbr Libiszew lit. C, należącego, zapadłego, zapozew naprzeciw niemu wydany w Kancelarji Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącego Senatu, w d. 12 (24) Lipca 1869 r. złożony został.

Warszawa dnia 14 (26) Lipca 1869 r.

Ksawery Krysiński.

N. D. *5726*. *Sprostowanie.*

W obwieszczeniu Dyrekcji Głównej Tow. Kred. Ziem. zamieszczonem w Dzienniku Warszawskim w Nr. 147, obejmującym decyzją umarzającą zagubionych, zniszczonych, lub skradzionych Listów Zastawnych dostrzeżone zostały pomyłki, mianowicie:

a) Na stronnicy 1521, w szpalcie 1 wierszu 12 od dołu, zamiast „od 1º półrocza 1867 r." wydrukowano „od półrocza 1—7".

b) Na tejże stronnicy w szpalcie 2, wierszu 38 od góry, zamiast „od półrocza 1 — 67" wydrukowano „od półrocza 1—77".

c) Na tejże stronnicy i szpalcie, w wierszu 45 od góry, zamiast „Nr, 232,128" wydrukowano „Nr. 232,182".

d Na tejże stronnicy i szpalcie w wierszu 50 od góry, zamiast „od półrocza 2—66" wydrukowano „od półrocza 2—62", co się niniejszem prostuje.

Warszawa d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1869 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. — ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 5352.

RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

W PETERSBURGU,

z Kapitałem Zakładowym Rsr. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod **bardzo korzystnemi warunkami.**

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się **na zasadach sprawiedliwych,** z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji asekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września 1868 r. nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent,

MIKOŁAJ ROTWAND.

Bióro przy ulicy Elektoralnej w domu W. Feldhusen pod Nr. 4, (dawniej 745/6 obok gmachu Bankowego. 3—7—16610.

N. D. 5735.

KORNELIA

z domu

Patek Bogdańska,

utrzymująca **Pensją Żeńską czterech klasową,** pod Nr. 1376 w domu Sukcesorów Baustiana, przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Św. Krzyzkiej, zawiadamia osoby interesowane, że zapis **uczennic** na rok szkolny 1869/70 w zakładzie tym, rozpocznie się z d. 15 Sierpnia r. b. 1—3

(N. D. 5702).

Bekanntmachung.

Zur Verpachtung der Sommer und Winterfischerei im den Seen Geserich, Flack und Kl. Rotzung vom 1 April 1870 ab auf anderweite 3 Jahre haben wir einen Termin auf **den 22 September u. 10 Uhr Vormittags im** Magistratsbureau angesetzt zu dem Pächter eingeladen werden. Die Verpachtungsbedingungen können jeder Zeit bei uns eingesehen werden.

Dt: Eyland d. 4 August 1869.

Der Magistrat

N. D. 5721. Ogłaszam, że **Anna z Kamieńskich Wojeńska** wdowa, we wsi Gamo Okręgu Radomskim mieszkająca, zażąda w Trybunale Cywilnym w Radomiu, wprowadzenie siebie w posiadanie spadku po swym mężu Franciszku-Ksawerym Wojeńskim pozostałego, na nią jako jedyną Sukcesorkę przypadłego inwentarzem urzędowym dnia 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. spisanego.

Radom dnia 19 (31) Lipca 1869 roku.

1—3 **Rytel Patron.**

N. D. 5516. Ponieważ wydany **kwit** w r. 1868 przez W. Chądzyńskiego dzierżawcę dóbr Siedliszcza Bramowego na zakupioną u niego przez męża mego Szaje Biber et Comp. Moisze Mendla Pech mieszkańców m. Dubienki pszenicę w ilości korcy 120 za rs. 600 wypadkowym sposobem zaginął, przeto podpisana prosi znalazcę o zwrot takowego kwitu do rąk moich za stosownym wynagrodzeniem, gdyż po upływie 4-ch tygodni **kwit** ten uważany będzie za niebyły i w miejsce onego **duplikat** wydany zostanie

Dubienka d. 11 (23) Lipca 1869 r.

2-3 **Resia Biber.**

N. D. 5667.

Trzoda Oryginalna Negretti

w Zahren, Meklemburg-Schwerin.

Niżej podpisany, dotychczasowy właściciel wyż wymienionej **trzody,** ogłasza niniejszem, że takowa w głównych częściach sprzedaną została właścicielowi dóbr panu **Adolfowi Satow w Prützen przy Güstrow.** Prosząc o dalsze uwzględnienie dalszego chowu **tejże trzody,** czuję się obowiązanym polecić obecnego posiadacza w każdem względzie

H. Eggers, dawnej w Zahren zamieszkały,

obecnie: **Rostock** Hopfenmarkt N. 4

N. D. 5645. **W Lichtenthal pod Czerwińskiem** przy **Wschodniej kolei żelaznej** jest do sprzedania:

Jeden 3 letni baran Vollblut Rambouillet znaczony w Ranzin.

Trzy 3-4 letnie barany Halbblut Rambouillet znaczone w Kohenbruenzow, Sobbowitz, Wichorze.

Powyższe barany są dobrego wzrostu i dają nie myte 16 do 17 funtów wełny.

Ośm $1\frac{1}{2}$ rocznych pośledniejszych baranów Halbblut Rambouillet, z powyższych baranów i tutejszych matek Negretti.

Dwa $1\frac{1}{2}$ roczne byki holenderskie.

N. D. 5710. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety Lombardowe** wydane za Nr. 43,801 na rsr. 12, Nr. 26,570 na rs. 26 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 25 Sierpnia 1869 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydany zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji 1-3—10022

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. - Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5504. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что 13 (25) Августа сего года въ 12 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ по поставкѣ сукна сѣраго 1,193 аршинъ, чернаго сукна 4 аршина, льнянаго холста 185 аршинъ, пачеснаго холста 1,186 аршинъ, обыкновеннаго тика 1,181 аршинъ, на заготовленіе арестантской одежды, бѣлья и постели для Люблинской и Яновской тюремъ, считая аршинъ: сѣраго сукна по 1 руб. 20 коп., чернаго сукна по 1 руб. 14 коп., льняго холста по 25 коп., пачеснаго холста по 18 коп., обыкновеннаго тика по 26 коп. отъ общей суммы двѣ тысячи двадцать восемь рублей девяносто пять копѣекъ (2 028 р. 95 к.) (in minus), съ тѣмъ, что еслибы до исполненія подряда неоказалась нужною поставка сѣраго сукна въ означенномъ количествѣ, то подрядчикъ обязанъ доставить только требуемое количество онаго и вознагражденіе получитъ въ соразмѣрности предположенной имъ общей суммы только за исполненную имъ поставку. Засимъ всякій желающій участвовать въ торгахъ обязанъ прислать по почтѣ или представить лично на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ утра 13 (25) Августа с. г. запечатанное заявленіе съ приложеніемъ къ оному казначейской квитанціи въ принятіи отъ него залоговой суммы двѣсти (200) рублей серебромъ наличными деньгами или документами дозволенными къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною, условія къ предстоящимъ торгамъ могутъ быть желающими разсмотриваемы ежедневно въ служебное время за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Заявленія всякаго желающаго торговаться должны быть составлены по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30-и копѣечнаго достоинства безъ всякихъ подчистокъ и исправленій надлежаще запечатаны сургучемъ въ конвертѣ на имя: „Люблинскаго Губернскаго Правленія" съ изложеніемъ на конвертѣ словъ: объявленіе на поставку сукна, холста и тика для тюремъ Люблинской Губерніи".

Предположенная въ заявленіи сумма должна быть прописью изложена.

Тѣмъ за которымъ подрядъ неостанется залогъ будетъ немедленно возвращенъ, залогъ же подрядчика будетъ задержанъ до исполненія подряда.

Форма заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 17 (29) Іюля с. г. за № 4674, симъ извѣщаю, что я обязуюсь взять въ подрядъ поставку 1,197 аршинъ сѣраго сукна, 4 аршина чернаго сукна, 185 аршинъ льнянаго холста, 1,186 арш. пачеснаго холста и 1,181 аршинъ обыкновеннаго тика для Люблинской и Яновской тюремъ за общую сумму (тутъ выписать прописью и цифрами) и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ, квитанцію № казначейства въ полученіи имъ залога 200 руб. прилагаю и таковые самъ готовъ получить на случай если за мною подрядъ неостанется (или же прошу выслать таковые на мой счетъ).

Постоянное мое жительство въ N. писано мною въ N, мѣсяца N, дня N, 1869 года.

(Подпись имя и фамилія).

Г. Люблинъ, 17 (29) Іюля 1869 года.

2—3 Совѣтникъ, Мейеръ.

N. D. 5659. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Окружное Интендантское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа объявляетъ, что въ 1869 году назначено заготовленіе съ торговъ для Варшавскаго Интендантскаго Склада слѣдующее количество госпитальныхъ вещей и матеріаловъ: 1-го разряда, холста господскаго 7187 ар. 15 верш., тику матрацнаго 254 ар. 2 вер. байки бѣлой руской 223 арш., байки зеленой 293 ар. 3 вер., байки бѣлой тонкой 212 ар., ткани руской 35 ар. 12 верш., ярины зеленой 224 вр. 7 вер., сукна сѣраго тонкаго 65 ар. 12 вер., клеенки двухсторонней 162 ар., чулокъ шерстяныхъ офицерскихъ 425 пар., чулокъ шерстяныхъ солдатскихъ 200 пар., сапогъ войлочныхъ кожею обшитыхъ 15 пар., сапогъ на байкѣ 29 пар., туфлей офицерскихъ 10 пар., туфлей съ задниками солдатскихъ 8204 пар., рукавицъ для рабочихъ 541 пар., варегъ имъ же 111 пар., тулуповъ крытыхъ затрапезомъ: 1 роста 80, 2. роста 118, 3 роста 34, зонтиковъ глазныхъ 356, круговъ пеньковыхъ 25 штукъ, стеклянныхъ: графиновъ 48, стакановъ для чаю 120, стакановъ для лекарствъ 124, бутылей съ корзинами 27, термометровъ 48, цырюльничихъ: гребней 81. 2. разряда офицерскихъ желѣзныхъ: ножей съ вилками 83 пар., щипцовъ съ пружинами 50 штукъ; для общаго употребленія оловянныхъ: чайниковъ 201, желѣзныхъ: сковоротъ 31 топоровъ 11, ножей съ вилками 205, шандаловъ низкихъ 17, щипцовъ свѣчныхъ 61, жестяныхъ; шандаловъ высокихъ 2.

На поставку означенныхъ вещей назначенъ рѣшительный торгъ безъ переторжки 12 числа Августа.

Торгъ будетъ произведенъ въ Военно-Окружномъ Совѣтѣ Варшавскаго Военнаго Округа изустный съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій на точномъ основаніи Главы II Разд. III Книг. I, Част. IV Свод. Военныхъ Постановленій на всѣ вышесказанные предметы составляющіе два разряда.

Залоговъ въ обезпеченіе неустойки требуется отъ подрядчиковъ 15% подрядной суммы.

Условія подряда публикованы въ Петербургскихъ и Московскихъ вѣдомостяхъ, условія эти можно видѣть въ Окружномъ Совѣтѣ и въ Интенданскомъ Управленіи ежедневно съ 9 утра до 3 часовъ по полудни.

Г. Варшава, 24 Іюля 1869 года.

Окружной Интендантъ,

2—3 Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

N. D. 5615. *Управленіе Новогеоргіевской Крѣпостной Артилеріи.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку для сей Артилеріи нижеслѣдующихъ предметовъ:

Масла конопляннаго 38 фунт., сала говяжьяго топленаго 29 пуд. 11 фунт. 86 золот., вѣтоши 31 пуд. 37 ф. 38 золот.

Торгъ назначается безъ переторжки 14 Августа съ 11 часовъ утра въ канцеляріи помянутаго Управленія торгъ будетъ производиться изустный, но дозволяется и присылка запечатанныхъ объявленій на точномъ основаніи законовъ. Залогъ ¼ часть 95 р. долженъ быть представленъ передъ торгомъ. Условіе поставки желающія могутъ видѣть въ Новогеоргіевскѣ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ дней.

Кр. Новогеоргіевскъ, Іюля 21 дня 1868 г.

Командиръ Новогеоргіевской Крѣпостной Артилеріи, Полковникъ,

3—3 Тунoшенскій.

N. D. 5483. *Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда.*

Объявляетъ, что 19 (31) Августа с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производится въ Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на сооруженіе части Мендзиржецкой шоссе 2-го разряда въ участкѣ отъ границы Луковскаго Уѣзда въ городъ Желеховъ и на покупку дороженныхъ инструментовъ и орудій начиная (in minus) отъ суммы 1,438 руб. 80 коп., согласно утвержденной Сѣдлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ 23 Іюня 1869 г. смѣтѣ.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны приложить къ объявленіямъ кассовую квитанцію на внесенные въ залогъ деньги въ количествѣ 143 руб. 88 коп., каковой залогъ не удержавшемуся при торгахъ, будетъ возвращенъ, а принявшаго подрядъ останется въ казначействѣ до окончательнаго производства работъ и утвержденія пріемносдаточныхъ протоколовъ. Объявленіе должно быть писано четко, чисто и безъ всякихъ ошибокъ, по прилагаемой у сего формѣ, въ случаѣ же отступленія отъ оной или подачи объявленія послѣ 12 часовъ по полудни въ день назначенный для торговъ принято же будетъ. Торговыя условія, а равно смѣта предполагаемымъ работамъ, могутъ быть ежедневно разсмотриваемы въ Уѣздномъ Управленіи за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Гарволинскаго Уѣзда отъ Іюля дня 1869 г. за N. даю свою записку въ томъ, что обязываюсь произвести соотвѣтственно утвержденной смѣтѣ работы при сооруженіи шоссейныхъ дорогъ II разряда въ Гарволинскомъ Уѣздѣ, а также купить и доставить дороженные инструменты и орудія за сумму . . . (прописью и цифрами) принимая на себя всѣ торговыя условія, которые мнѣ достаточно извѣстны, кассовую квитанцію удостовѣряющую внесеніе залога 143 рублей 88 коп., прилагаю при семъ, съ тѣмъ, что въ случаѣ не признаніи за мною торговъ, деньги самъ получу лично, или-же прошу отправить по почтѣ на мой счетъ въ N. постоянное мѣсто жительства въ N. мѣсяца N. 1869 г. подписать имя и фамилію.

Гарволинъ Іюля 18 дня 1869 года.

2—3 Дѣлопроизводитель, (. . . . .).

N. D. 5377. *Скерневицкое Уѣздное Управленіе.*

На основаніи постановленія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 8 Іюля с. г. за № 4756, симъ объявляется, что въ присутствіи сего Управленія будутъ производится публичные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій въ 11 часовъ утра 7 Августа 1869 г. на отдачу въ подрядъ ремонта шосейныхъ дорогъ 2-го разряда Скерневицко-Равской и Лышковицкой, начиная отъ смѣтной суммы 780 руб. 81 коп. съ пониженіемъ (in minus).

Желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ явится къ означенному числу въ Уѣздное Управленіе съ квитанціею однаго изъ Казначействъ на принятіе залога въ соразмѣрности $^1/_{10}$ части смѣтной суммы т. е. 79 р. с. и запечатаннымъ объявленіемъ, написаннымъ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства по указанной на оборотѣ сего формѣ, а также свидѣтельствомъ о зажиточности.

Условія къ торгамъ, могутъ быть разсмотрены въ Уѣздномъ управленіи въ служебное время, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Скерневице Іюня 16 дня 1869 года.

Начальникъ Уѣзда, (. . . . .)

Форма объявленія.

Вслѣдствіе вызова Скерневицкаго Уѣзднаго Управленія, ниже подписавшійся житель (объяснить мѣсто жительства) симъ объявляю, что желаю взять въ подрядъ ремонтъ шосейныхъ дорогъ 2-го разряда по Скерневицко-Равскому и Лышковицкому тракту на 1869 г. на точномъ основаніи составленныхъ къ торгамъ условій, за сумму (такую то прописью) въ удостовѣреніи чего настоящее объявленіе собственноручно подписую и квитанцію во взносѣ въ Казначейство слѣдуемаго залога прилагаю.

(мѣсто гдѣ писано, число, мѣсяцъ и годъ подпись)

N. D. 5249. *Маковское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 12 (24) Августа сего года въ 12 часовъ утра въ присутствіи сего Управленія будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу съ 3-хъ лѣтнѣе арендное содержаніе считая съ 1 Января 1870 года, дохода Маковской городской касы съ тарифнаго моста на рѣкѣ Оржицъ, при городѣ Маковѣ, отъ годичной суммы 768 руб. сер. до сихъ поръ уплачиваемой.

Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ объязаны въ назначенный срокъ представить лично, или прислать по почтѣ, запечатанныя объявленія, заготовленныя по указанной ниже формѣ, со вложеніемъ въ оныя казначейскихъ квитанціи, на внесенный залогъ равняющійся ¼ части назначенной къ торгамъ суммы т. е. 192 руб. сер.

Прочія условія могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ Маковскомъ Уѣздномъ Управленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Объявленія поданныя по истеченіи назначеннаго къ торгамъ срока, какъ равно написанные не по указанной формѣ и не согласно 17 стат. постановленія б. Совѣта Управленія отъ 16 (28) Мая 1833 года, признаны будутъ недѣйствительными.

Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 15-копѣчнаго достоинства.

Форма объявленія.

На основаніи припечатаннаго въ Ломжинскихъ Губернскихъ вѣдомостяхъ, объявленія Маковскаго Уѣзднаго Упрмвленія, я ниже подписавшійся, житель (таковой то деревни и гмины или города такого то Уѣзда и Губерніи), симъ объявляю, что желаю взять въ 3-хъ лѣтнѣее арендное содержаніе, начиная съ 1 Января 1870 г. доходъ

Маковской городской касы съ тарифнаго моста на рѣкѣ Оржицъ при городѣ Маковѣ за годовую сумму (здѣсь обозначить прописью предлагаемую сумму) принимая на себя всѣ обязанности и условія объявленныя при торгахъ.

Квитанцію на внесенный (въ такое то казначейство) залогъ въ количествѣ 191 руб. сер. при семъ прилагаю.

Объявленіе сіе писано мною въ такомъ то мѣстѣ, такого числа, мѣсяца и года.

(Подпись подателя).

Г. Маковъ, Іюля 9 дня 1869 года.

3—3 за Начальника Уѣзда, (. . . . .)

N. D. 5675. *Начальникъ Ченстоховскаго Уѣзда.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Уѣзднаго Управленія въ 11 часовъ утра Августа 7 (19) дня мца с. г. будутъ производиться гласныя изустныя вторые сорги на отдачу въ арендное содержаніе права продажи питей на крестьянскихъ земляхъ въ Маіоратномъ имѣніи Панки срокомъ съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 по 1 (13) Января 1870 г. отъ уменшенной годичной арендной суммы о ¼ часть на 2,402 руб. 48½ коп.

Желающій торговатся долженъ явится въ срокѣ и мѣстѣ выше означенномъ и представить торговый залогъ въ $^1/_{10}$ части.

Условія къ объявленнымъ торгамъ могутъ быть разсмотрѣны желающими въ Уѣздномъ Управленіи во время служебныхъ занятій.

Г. Ченстоховъ, Іюля 25 (Августа 6) 1869 г.

и. д. Начальника Ченстоховскаго Уѣзда, Маіоръ; Штабсъ-Капитанъ, (. . . . . .).

N. D. 5673. *Конинское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 27 Августа с. г. въ 10 часовъ утра въ присутствіи Уѣзднаго Управленія будутъ производиться публичные изустные торги (in plus) на отдачу въ арендное содержаніе по приходскаго имѣнія Руссоцице на время съ 19 Сентября (1 Октября) 1869 г. по тоже время 1872 г. т. е. на три года, начиная торги отъ нынѣшней арендной платы въ годъ по 810 руб. Подробныя условія о торгахъ могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней. Желающіе участвовать въ торгахъ на аренду сказаннаго имѣнія, должны представить залогъ равняющійся половинной арендной платѣ, который неустоявшему при торгахъ тотчасъ будетъ возващенъ а у того за кѣмъ останутся торги, будетъ задержанъ съ объязанностію пополненія онаго до сумы, равняющейся годовой арендной платѣ и податямъ.

Г. Конинъ, 24 Іюля 1869 годъ.

и. д Начальника Конинскаго Уѣзда, Ассесоръ Губернскаго Правленія, Прждепелскій.

1—3 Дѣлопроизводитель, Хмѣликовскій.

N. D. 5484. *Любохенское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи Предписанія Петроковской Казенной Палаты отъ 12 Іюля с. г. за N. 234 въ Любохенскомъ Лѣсномъ Управленіи 19 (31) Августа сего года въ 10 часовъ утромъ, будутъ производиться въ третьемъ срокѣ изустные публичные торги, на продажу лѣса изъ лѣсосѣки N. 21, въ участкѣ Бялобржезіе Округъ I, начиная съ оцѣночной суммы 634 руб. 83 к.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить залогъ въ количествѣ соотвѣтствующемъ $^1/_{10}$ части означенной оцѣнки.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть пересмотриваемы желающими ежедневно во время назначенное для службы, назначенный же къ продажы лѣсъ покажетъ мѣстная лѣсная стража.

Любохенекъ 17 (29) Іюля 1869 года.

Старшій Надлѣсничій, Богушевичъ.

N. D. 5340. *Начальникъ Западнаго Горнаго Округа.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 7 (19) Августа с. г. будутъ производиться въ Управленіи Начальника Бендинскаго Уѣзда торги посредствомъ опечатанныхъ объявленій а именно на подряды:

1. Торгъ въ 10 часовъ утра, на подвозъ желѣзной руды изъ казеннаго рудника Семоня, въ Чугуноплавильный Заводъ Банковой Гуты, отъ суммы 360 руб. сер.

2. Торгъ въ 10½ часовъ утра на подвозъ желѣзной руды и огнеупорной глины изъ казеннаго рудника Мерженцице въ Заводы и строенія въ Округѣ на сумму 870 руб. сер.

3. Торгъ въ 11 часовъ утра на подвозъ съ добычею желѣзной руды изъ крестьянскихъ земель деревни Семонія въ Чугуноплавильный Заводъ Банковой Гуты на сумму 1,065 руб. сер.

4. Торгъ въ 11½ часовъ утра на подвозъ желѣзной руды и огнеупорной глины, изъ крестьянскихъ земель деревни Мерженцице въ Заводы и строенія въ Округѣ на сумму 2,040 руб. сер.

5. Торгъ въ 12 часу въ полдень на вывозъ шлаковъ происходящихъ отъ плавки доменныхъ печей по желѣзной дорогѣ тележками на сумму 216 руб. сер.

6. Торгъ въ 12½ часовъ по полудни на подвозъ мелкаго угля по желѣзной дорогѣ изъ Копи Лабенцкій для паровыхъ машинъ на Копи Цѣшковскій, а также для 14 сильной машины на каналѣ доменныхъ печей Банковой Гуты на сумму 131 руб. сер.

Желающій взять подрядъ, обязанъ на полъ часа до начатія торговъ, представить объявленіе на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства, написанное по указанной въ торговыхъ условіяхъ формѣ съ приложеніемъ слѣдующихъ денегъ:

Къ 1-му торгу на вадіумъ 36 руб. и на издержки по объявленіи 3 руб.

Къ 2-му торгу на вадіумъ 87 руб. и на издержки по объявленіи 5 руб.

Къ 3-му торгу на вадіумъ 106 руб. и на издержки по объявленіи 7 руб.

Къ 4-му торгу на вадіумъ 204 руб. и на издержки по объявленіи 10 руб.

Къ 5-му торгу на вадіумъ 21 руб. и на издержки по объявленіи 1 руб.

Къ 6-му торгу на вадіумъ 13 руб. и на издержки по объявленіи 1 руб.

При семъ присовокупляется, что условія на какихъ торги эти будутъ производиться подробно показывающіе цѣны на всякій родъ поставки, могутъ быть просмотриваемы ежедневно во время канцелярскихъ занятій въ Горномъ Управленіи въ Домбровѣ исключая праздничныхъ и торжественныхъ дней.

въ Домбровѣ, 10 Іюля 1869 года.

2—3 за Н. О. Адамческій.

N. D. 5711. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Kassyldy z Piekarskich 1º voto Markiewicz po Piotrze Markiewicz urzędniku pozostałej wdowy, obecnie Aleksandra Szelągowskiego obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, czyli obojga małżonków Szelągowskich, w imieniu i na rzecz nieletnich dzieci: Feliksa Augustyna i Józefa Pawła po dwa imiona mających rodzeństwa Markiewiczów działających, Kassyldy 1 voto Markiewicz 2-do voto Szelągowskiej jako matki głównej i naturalnej opiekunki tychże nieletnich, zaś Aleksandra Szelągowskiego jako swej żonie asystującego i współopiekuna rzeczonych nieletnich, jak również na żądanie rzeczonych małżonków Szelągowskich w Warszawie pod Nr. 226 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Seweryna Kozarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie. w Warszawie pod Nr. 233 przy ulicy Mostowej zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 450, rsr. 150 i rs. 600 wszystkich z procentem w chwili zapłaty obliczyć się winnym i kosztów od Estery z Herszhornów Nachmana Bernholtz handlującego żony Nr 3106cc Pinkusa Eliasza Herszhorn handlującego Nr. 852; Mordki Lewka Herszhorn handlującego Nr 3097 i 3098; Gitli z Herszhornów Gewelber Herszka Gewelber handlującego małżonki Nr. 1040; Ruchli z Eberów Herszchorn po Szlamie Herszhorn pozostałej wdowy, jako matki głównej i naturalnej opiekunki nieletniej Fajgi Herszhorn na rzecz tejże nieletniej działającej, Nr. 852 i Abrahama Herszhorn handlującego jako powyższej nieletniej przydanego opiekuna Nr. 3082; wszystkich w Warszawie zamieszkałych, jako sukcesorów Szlamy Herszhorn właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 852 położonej, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym, w dniu 16 (28) Kwietnia 1869 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszenego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr. 852, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 4 kop. 53, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym i administracyjnym V i VI, a obecnie w cyrkule Powązkowskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do Estery z Herszhornów Nachmona Bernholtz żony, Pinkusa Eliasza Herszhorn; Mortki i Lewka Herszhorn; Gitli z Herszhornów Herszka Gewelber żony i nieletniej Fajgi Herszhorn należąca, w dzierżawnem posiadaniu Abrahama Herszhorn za kontraktem urzędowym przed Janem Jasińskim Rejentem w Warszawie, w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1867 roku zawartym na czas od dnia 1 Październik 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. za cenę roczną po rs. 500 zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona; ogólnej rozległości około łokci kwadr. 4120 czyli arszynów 3296 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa parterowy z piwnicą, gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Oficyna masiv murowana z piwnicą o parterze i mieszkaniach poddasznych, dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.

3. Komórka z drzewa deskami kryta.

4 Komórki z drzewa gontami kryte.

5. Komórka z drzewa deskami kryta.

6. Oficyna parterowa z drzewa gontami kryta, trzy kominy murowane mająca.

7. Komórka z drzewa deskami kryta.

8. Oficyna masiv murowana o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych blachą żelązną kryta, o czterech kominach murowanych.

9. Komórki z drzewa gontami kryte, w środku których jest kloaka gontami kryta

10. Oficyna z drzewa gontami kryta, o parterze, 2 kominach murowanych.

11. Oficyna z drzewa o parterze gontami kryta, jednym kominie murowanym

12. Komórki z drzewa gontami kryte.

13. Dwa podwórza z których jedno kamieniem polnym brukowane i jest w nim studnia z drzewa; drugie podwórze niebrukowane, tylko ścieszka brukowana z rynsztokiem do bramy.

W nieruchomości tej jest 33 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Seweryna Kozarzewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 233 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone, przejrzane być mogą

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1869 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Seweryn Kozarzewski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Maja 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Maja 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r, 14 (26) Lipca 1869 r. i 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 r.. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 r. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr 852 przy ulicy Ogrodowej położonej, na dzień 11 (23) Sierpnia 1869 r. godzinę 10 rano w Wydziale I tegoż Trybunału; w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 2,000 przez popierających w erzycieli postąpionej. Nadmienia się wreszcie że popierający subhastacją Kassylda z Piekarskich i Aleksander małżonkowie Szelągowscy obecnie zamieszkują we wsi Smolechach pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Ostrołęce w Gubernji Łomżyńskiej Powiecje Ostrowskim.

Warszawa d. 29 Lipca (10 Sierp.) 1869 r.

za Pisarza Trybunału,

Juljan Świerczewski, Podpisarz.

N. D. 5717. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Adeliny-Wandy-Barbary trzech imion z Zawadzkich Hoffman, po Edwardzie Hoffman Rzeczywistym Radcy Stanu, Członku Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu pozostałej wdowy; Natalii-Marji-Klementyny trzech imion Hoffman panny pełnoletniej, wszystkich w Warszawie pod Nr 1266/7 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa-Marcina Naimskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 649 przy ulicy Przejazd zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 10,000, z procentem prawnym w chwili zapłaty obliczyć się mającym, od Szewy z Rafałów Perlów Winawer, po Abrahamie-Mordce Winawer pozostałej wdowy; właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2645 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 2783 zamieszkałej, protokółem Antoniego Tymeckiego, Komornika przy Trybunale tutejszym w dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, pod Nr. 2645 hypotecznym dawnym, a obecnie nowym policyjnym 9, przy ulicy Marjensztadt, na gruncie czynszowym, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I. dziś Zamkowy zwanym, w Gminie miasta Warszawy, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Szewy z Rafałów Perlów Winawer po Abrahamie Mordce Winawer pozostałej wdowy należąca, w dzierżanem posiadaniu Majera Halperin handlującego, w Warszawie pod Nr. 1083 zamieszkałego, za kontraktem urzędowym w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 roku przed Michałem Rapackim Rejentem, w Warszawie spisanym na lat 2, poczynając od dnia 1 Kwietnia 1869 r zostająca, poszukiwaną wierzytelnosaią hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kw. 2.000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o piwnicach, parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddaszych dachówką kryta, dwa kominy murowane mająca.

2. Oficyna masiv murowana o piwnicach, parterze i pierwszem piętrze, dachówką holenderką kryta o dwóch kominach murowanych.

3. Budowla z drzewa o parterze i pierwszem piętrze, gontami kryta stanowiąca w części budynek mieszkalny tudzież spichlerz

4. Komórki z desek

5. Oficyna masiv murowana o parterze pierwszem piętrze dachówką holenderką kryta o 2 kominach.

6. Mur masiv murowany przy którym są schody drewniane z takąż barjerką.

7. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

8. Bruk z kamienia polnego w podwórzu ułożony.

W nieruchomości tej jest 13 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa-Marcina Naimskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1 JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, dnia 2 (14) Lipca 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału tutejszego Wydziału I szego przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 tej z rana, dnia 4 (16) Września 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef-Marcin Naimski, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 16 (28) Lipca 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 16 (28) Lipca 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 5723. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie: 1. Jana-Fryderka 2-ch imion Halwe obywatela, z własnych funduszów utrzymującego się, w Warszawie pod Nr. 1776; 2. Wilhelminy z Halwów, po Gustawie Piatsch piekarzu pozostałej wdowy, z własnych fundunzów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 2373c; 3. Amalii Halwe panny pełnoletniej, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 2373 lit. c, zamieszkałych, wszystkich jako hypotecznie wylegitymowanych sukcesorów Juljanny z Petzoldów Hejne, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w temże mieście poprzednio pod N-rem 2239 obecnie zaś pod N. 2244A. zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 5,250 z procentem 5% od dnia 3 (15) Maja 1868 r. i kosztami od Franciszka-Ksawerego 2-ch imion Lubienieckiego i Antoniny Lubienieckiej panny pełnoletniej obojga współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2847 położonej, tamże zamieszkałych, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokółem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 11 (23) Grudnia 1868 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 2847, w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu X, w Gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Administracyjnym IX i X, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału III położona, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się tytułem czynszu rocznie rs. 1 k. 12½. prawem własnosci do egzekwowanych Franciszka-Ksawerego 2-ch imion i Antoniny rodzeństwa Lubienieckich, tamże zamieszkałych należąca, i w tychże posiadaniu zostająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa z połową ściany od tyłu z cegły palonej, na podmurowaniu z cegły palonej, parterowy, z facjatą i mieszkaniami poddasznemi, nad którego dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzony jest jeden komin murowany.

2. Dom z cegły palonej parterowy z mieszkaniami poddasznemi, o piwnicy, nad którego dach dachówką karpiówką kryty wyprowadzony jest komin z cegły palonej murowany.

3 Brama z drzewa dwuskrzydłowa z furtką.

4. Oficyna z drzewa o parterze, nad której dach gontami kryty, wyprowadzony jest komin z cegły palonej murowany.

5. Oficyna w części z drzewa, a w części murowana, parterowa, z mieszkaniami poddasznemi, nad której dach blachą żelazną kryty, wyprowadzony jest komin z cegły palonej murowany.

6. Przybudowanie w części murowane w części drewniane z kominem murowanym nad dach blachą żelazną kryty, wyprowadzonym.

7. Oficyna z cegły palonej i drzewa budowana, parterowa, o facjacie, nad której dach blachą żelazną kryty, wyprowadzony jest komin murowany.

8. Komórka z drzewa deskami kryta.

9. Komórka z drzewa w słupy murowana tekturą smołowcową kryta.

10. Parkanik niski z cegły palonej murowany, długi około trzech, wysoki około jednego łokcia.

11. Kloaka z drzewa, tekturą smołowcową kryta.

12. Śmietnik z bali.

13. Komórki z drzewa deskami kryte.

14. Studnia drzewem cembrowana z korbą żelazną i rurą drewnianą.

15. Ogródek kwiatowy, parkanikiem z łat w którym 2 furtki otoczony, a w nim dół na wapno drzewem cembrowany.

16 Podwórze w części kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanych dłużników, mieści się jeszcze 20 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduję się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Szymona Rodzyn Patrona, w Warszawie dawniej pod N-rem 2239, a obecnie pod Nr. 2244 lit. A. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone przejrzane być mogą w Wydziale I.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 21 Grudnia (2 Stycznia 1868/9 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w dniu 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego, w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-tej z rana, dnia 3 (15) Września 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 11 (23) Czerwca 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 5722. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Konstantego Lowi sztu-

katora, w Warszawie pod Nr. 543*ab.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie. w temże mieście poprzednio pod N-rem 2239, obecnie zaś pod N 2244A. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,512 kop. 93, z procentem prawnym od dnia 2 (14) Marca 1868 r. i kosztów od Heleny z Tomańskich Janowicz Wincentego Janowicza małżonki, obywatelki, właścicielki dóbr Chrzczonowice z przyległościami, w Powiecie Skierniewieckim, Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałej, protokółem Ludwika Wichrowskiego. Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 24 Października (5 Listopada) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Chrzczonowice z przyległościami. składające się z folwarku Chrzczonowice. z wsi Chrzczonowice, z osady młynarskiej Pultowizna zwanej. z prawa do pobierania wiecznemi czasy czynszu roczne po rs. 6, z gruntów należących do Dyrekcji Poczt w Królestwie Polskiem, z lasu do tychże dóbr należącego; w Parafii Chojnata Gminie Kowiesy, Powiecie Skierniewieckim, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Rawie, O-gu Rawskim, pod kasą okręgową Skierniewicką, Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Heleny z Tomańskich Wincentego Janowicza małżonki należące i w tychże posiadaniu zostające. poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około mórg 952 prętów 112, albo dziesiatin 488 sażeni 147 obejmujące.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa parterowy o piwnicy, gontami kryty, 3 kominy murowane mający.
2 Kuchnia z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
3. Korytarz z drzewa gontami kryty.
4. Buda dla psa z desek.
5. Śmietnik z bali.
6. Kloaka z drzewa.
7. Piwnica drzewem cembrowana gontami kryta.
8. Dom z cegły murowany, gontami kryty, z kominem murowanym, o piwnicach.
9. Chlew z drzewa słomą poszyty.
10. Chlewek z drzewa słomą poszyty.
11. Ogród fruktowy w którym jest drzew owocowych około sztuk 136, uli 31, z tych 4 z pszczołami. a reszta puste, altana, krzaki agrestu, pożyczek i t. p.
12. Staw z trzema kanałami, z upustem.
13. Spichrz z cegły palonej murowany, parterowy, o piwnicy, blachą żelazną kryty.
14. Kurniki z drzewa słomą pokryte.
15. Studnia drzewem cembrowana, z żurawiem i kubłem.
16. Zrąb z drzewa w słupy postawiony, do nowej budowli przygotowany.
17. Obora, wozownia i stajnia, częścią z cegły, częścią z kamieni polnych murowana, słomą poszyta i dekowana.
18. Owczarnia z cegły palonej na podmurowaniu z kamieni polnych, słomą poszyta.
19. Stodoła z drzewa słomą poszyta, w której znajduje się młockarnia i sieczkarnia, a przy tej urządzony jest kierat pod szopą.
20. Dwie przystawki z drzewa gontami kryte.
21. Szopa z drzewa bez dachu.
22. Szopa z drzewa z dachem, na trzynastu słupach wsparta.
23. Bróg z drzewa słomą poszyty, podwórze płotem z żerdzi i parkanem z desek otoczone z bramą, w podwórzu tym są drzewa topolowe i wierzbowe
24. Chałupa Nr. 14 policyjnym oznaczona, z drzewa słomą poszyta, z kominem, w której 1 izba należy do dominium, a druga do uwłaszczonego włościanina Jana Szczotek.
25. Chałupa z drzewa słomą poszyta, z kominem
26. Ogrodzenia z żerdzi przy zabudowaniach gumiennych.

Wieś Chrzczonowice.

Prawo propinowania w tej wsi służy dominium, jednak obecnie wyszynk trunków niepraktykuje się

Włościan w tej wsi osiadłych, Ukazem Najwyższym uwłaszczonych jest 27, z imion i nazwisk, w akcie zajęcia wymienionych.

c) Osada młynarska Pustowizna zwana.

Młyn wodny z drzewa gontami kryty, o dwóch gankach i stępie, oraz werkiem kompletnym, młynnicą.

Staw około morgi rozległości mający z upustem.

Dom z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.

Stodoła z drzewa słomą pokryta.

Chlew i obora z drzewa słomą poszyte.

Szopa z drzewa słomą poszyta

Do tej osady należy gruntu około 10 mórg miary nowopolskiej.

Osadę tę dzierżawi Paweł Skarzyński młynarz, z której płaci rocznie rs. 180 dzierżawy

d) Dawna Stacja Pocztowa w Chrzczonowicach.

Dom z cegły palonej murowany, parterowy, o piwnicach, dachówką karpiówką kryty, z kominem murowanym

Dwa zabudowania z cegły palonej murowane, gontami kryte, dwa kominy murowane mające.

Oficyna z cegły palonej murowana, dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.

Stajnia murowana gontami kryta.

Oficyna murowana dachówką karpiówką kryta, z kominem murowanym.

Przystawka z cegły palonej murowana gontami kryta.

Szopa z drzewa z dachem goncianym, komin z cegły palonej murowany, fabryczny.

Studnia drzewem cembrowana z rurami żelaznemi.

Podwórze dość obszerne.

Wincenty Janowicz użytkujący z majątku żony, niektóre z tych zabudowań wydzierżawił Ignacemu Walter, majstrowi stolarskiemu na fabrykę posadzek na lat 6, od dnia 1 Kwietnia 1864 r. za opłatą rocznie po rsr. 300, jakoż Walter urządził w tych zabudowaniach własnym kosztem fabrykę, w której znajdują się maszyny i narzędzia, w akcie zajęcia po szczególe wymienione.

e) L a s.

W lesie tym jest sośnina, dębina, brzezina, z którego właścicielka sprzedała Lejzerowi Spichler mórg 120, i w lesie tym wystawił zabudowania w akcie zajęcia wyłuszczone.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie dawniej, pod Nr. 2239, a obecnie pod Numerem 2244A zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Kazimierzowi Arczyńskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie, na ręce własne.

2. Walentemu Sobczak, wójtowi gminy Kowiesy, do której dobra Chrzczonowice należą, we wsi Kowiesy urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.

Obudwom, dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr d. 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 2 (14) Września 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1869 r.
Radca Dworu Zgórski

N. D. 5688. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 652 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Gepner urzędnika w Warszawie pod Nr. 876 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Ignacego Piędzickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 586*b* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,000, z procentem i kosztami od S ów Teodora Poziomkiewicza, jako to: Józefy z Ziomków po tymże Teodorze Poziomkiewicz pozostałej wdowy, pod Nr. 223; Heleny Poziomkiewicz, Marceli Poziomkiewicz panien pełnoletnich pod Nr. 223; Wiktorji z Poziomkiewiczów Stanisława Olszewskiego małżonki, pod Nr. 223 w Pradze przy Warszawie zamieszkałych; Teodora Poziomkiewicz, Wojciecha Poziomkiewicz w Warszawie pod Nr. 2451*b* zamieszkałych, oraz Józefa Poziomkiewicz, w Warszawie pod N. 2166 w szpitalu Ś-go Jana Bożego na kuracji zostającego, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 7 (19) Listopada 1868 roku w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Mylnej pod N. 2481 lit. *b.* na gruncie emfiteutycznym do Skarbu Królestwa należącym, z którego opłaca się rocznie czynszu kop. 75, w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym i administracyjnym V i VI w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanych współsukcesorów niegdy Teodora Poziomkiewicza, powyżej wymienionych należąca, a obecnie wedle aktu urzędowego przed Leonem Buszkowskim Rejentem w Warszawie w d. 11 (23) Lipca 1868 r. zdziałanego, Dyonizemu Broniewskiemu obywatelowi, w Warszawie pod Nr. 2506*c* zamieszkałemu, na rok jeden to jest od 1 Lipca 1868 r., do tegoż dnia i miesiąca 1869 r za rs. 650 wydzierżawiona, własną księgę wieczystą mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości gruntu w przybliżeniu około 1,500 łok. kw. zawierać mogąca

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Oficyna murowana o partarze i jednem piętrze pod półdachem dachówką w części karpiówką, a w części holenderką krytym o 2 kominach murowanych nad dach wyprowadzonych

Pomiędzy tąż oficyną a posesją Nr. 2481*a*, jest urządzona z frontu brama wjezdna dwuskrzydłowa, z furtką do wejścia.

2. Oficyna masiv murowana w tyle podwórza stojąca, blachą kryta, o parterze i 1-m piętrze, z 2 kominami murowanemi, nad dach wyprowadzonemi

3. Komórki z drzewa w słupki postawione blachą kryte o 4 drzwiach.

4. Komórki po prawej stronie podwórza stojące, z drzewa w słupki postawione, dachówką karpiówką kryte o 6 drzwiach.

5. Kloaka z drzewa w słupki gontami kryta o 2 sedesach i przy niej śmietnik z desek zbity, z wierzchu na klapę zamykany. Pomiędzy temi zabudowaniami mieści się podwórze długości około łok. 65, a szerokie około łok. 15.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ignacego Piędzickiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586*b* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu na ręce własne.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Jana Mitraszewskiego urzędnika Magistratu.

Obudwom d. 16 (28) Listopada 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r., zaś w dniu dzisiejszym, do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży zajętej i zaaresztowanej nieruchomości odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 czynności swe odbywającego, w Wydziale I, o godzinie 10 z rana d 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ignacy Piędzicki, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 3 (15) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 3 (15) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w Trybunale Cywilnym w Warszawie 3-ch publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej nieruchomości w d. 24 Stycznia (5 Lutego), 7 (19) Lutego i 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem z dnia 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. termin do przygotowawczego przysądzenia powyżej opisanej nieruchomości na d. 2 (14) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549, licytacja odbywać się będzie i rozpocznie się od sumy rsr. 3,000 lub $^2/_3$ taksy, jeśli takowa sporządzoną zostanie.

Warszawa d. 28 Lutego (12 Marca) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr 2481*b* w Warszawie przygotowawczo przysądzoną została Ignacemu Piędzickiemu Patronowi sprzedaż popierającemu za sumę rs. 3,000 i termin do ostatecznego przysądzenia na d. 19 (31) Maja 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został, w którym to dniu licytacja odbywać się będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 i zacznie się od sumy rsr 3,000 lub $^2/_3$ części taksy, jeśli takowa sporządzoną zostanie.

Warszawa d. 9 (21) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin powyższy spełzł bezskutecznie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym z d. 28 Maja (9 Czerwca) r. b. termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości N. 2481*b* w Warszawie, na d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to dniu i godzinie i za przywołaniem sprawy, licytacja odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I i rozpocznie się od sumy rs 6,160 kop. 72 jako $^2/_3$ szacunku taksą wynalezionego.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerw.) 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin powyższy spełzł bezskutecznie dla braku konkurentów, przeto Trybunał wyrokiem ilacyjnym z dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) 1869 r, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2481 lit *B* w Warszawie, na dzień 22 Sierpnia (3 Września) godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I zaczynać się będzie od sumy rsr. 4,347 kop. 1, jako $^2/_3$ szacunku rewizją taksy przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 25 Lipca (6 Sierp.) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu. Zgórski.

N. D. 5714 Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, że na żądanie Józefy z Karpińskich 1-o ślubu Ostrowskiej, 2-o Mioduszewskiej, wdowy po Juljanie Mioduszewskim Pisarzu Sądu Pokoju, w imieniu i na rzecz nieletniego syna Jana Ostrowskiego, po Janie Ostrowskim pozostałego, i jako pełnomocniczki Bronisławy z Ostrowskich Rapczyńskiej, Antoniego Rapczyńskiego żony, Ludwika Ostrowskiego studenta szkoły głównej i Aleksandra Ostrowskiego junkra 38 piechotnego tobolskiego pułku, oraz na żądanie Michała Cieszkowskiego, przydanego opiekuna wyżej wymienionego nieletniego Jana Ostrowskiego, w mieście Petrokowie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tej subhastacji u Hipolita Grodzieckiego Patrona przy Trybunale w mieście gubernjalnem Kaliszu obrane mających, od których tenże Patron stawa i subhastację wymienionej niżej nieruchomości prowadzi, na mocy obligu przed Rejentem Kowalskim daty 3 (15) Stycznia 1864 r. aktu przed Rejentem Mierzejewskim dnia 1 (13) Lipca 1865 r. plenipotencji przed Górskim Podsędkiem Okręgu Olkuskiego w zastępstwie Rejenta dnia 1 (13) Lutego 1867 r. rady familijnej w opiece nieletnich Ostrowskich w Sądzie Piotrkowskim dnia 7 (19) Lutego 1867 r. plenipotencji przed Rejentem Zbikowskim dnia 24 Lutego (8 Marca) 1867 r., plenipotencji przed Rejentem Sierakowskim dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r. i decyzji wydziału hypotecznego Sądu Piotrkowskiego z dnia 15 (27) Kwietnia 1869 r. przy nakazie subhastacyjnym w dniu 8 (20) Maja 1869 r., legalnie doręczonym zamieszczonych, w poszukiwaniu dla Ostrowskich sum: rsr. 3,000, rsr. 150, w Dziale IV pod Nr. 2, i rsr. 2,100, w tymże Dziale pod Nr. 6, na nieruchomości Nr. 537 w Petrokowie lokowanych, z procentami, od właściciela tejże nieruchomości Walentego Głowackiego należnych, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym Kaliskim Józefa Rojek w Petrokowie mieszkającego, w dniach: 11 (23), 12 (24), 13 (25), 14 (26), 16 (28) i 18 (30) Czerwca 1869 r. sporządzonym, zajętą została na sprzedaż w drodze przymuszonego sądowego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście gubernjalnem Petrokowie przy ulicy Bykowskie przedmieście pod Nr. polic. 537, a katastru 553 położona, granicząca z posesją Macieja Grabowskiego, z placem Pinkusa Horowicza, z posesją Walentego Zielińskiego i z ulicą Bykowskie przedmieście.

Nieruchomość ta składa się z domu masiv murowanego frontowego dwupiętrowego, oficyny murowanej w podwórzu, fundamentów na drugą oficynę, oficyny tylnej murowanej, budynku z desek na drwalnie, kloak murowanych, budynku drewnianego na skład drzewa, budynku murowanego, w którym stajnia, wozownia i jedna izba, komórki przybudowanej do wozowni, pompy do wody ocembrowanej, 2-ch podwórzy, wybudowana jest na placu po Pijarskim wieczysto czynszowym do skarbu należącym, rozległym łokci kwadr. 6060. Zajętą została w takich granicach jak się znajduje, z tem wszystkiem co do niej należy i całość jej stanowi bez żadnego wyłączenia.

Właścicielem tej nieruchomości podług jej stanu hypotecznego i akt urzędowych, obecnie jest Walenty Głowacki, w mieście gubernjalnem Petrokowie zamieszkały, i zostaje ona w jego posiadaniu.

Lokatrzy w nieruchomości mieszkający, są następujący: Lewek Waisberg, Dawidowicz emeryt, Krajewski urzędnik, Jabłoński profesor, Koncewicz, Róża Głodzińska, Pruneli, wdowa Szeligowska, major Brochocki, Chudzyński w zastawie od rsr. 1,350, wdowa Dunin, Wróblewska, Gajewska, Aleksandrowski, Ziebe. Jak wyżej nadmieniono, lokal w oficynie pierwszej, składający się z przedpokoju, 4 pokoi, kuchni, śpiżarni, piwnicy i drwalni, zajmuje w zastawie od sumy rsr. 1,350 Chudzyński urzędnik. Przychód roczny z nieruchomości wynosi około rsr. 2,200. Kontrakta lokatorom ekspirują z dniem 1 Lipca n. s. 1869 r.

Szczegółowy opis nieruchomości znajduje się w protokóle zajęcia wyżej z daty powołanym.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, mogą być przejrzane u prowadzącego sprzedaż Patro-

na Grodzickiego w Kaliszu i w biórze Pisarza Trybunału.

Dozorcą ustanowiony właściciel Walenty Głowacki.

Protokół zajęcia doręczony w kopjach: Prezydentowi miasta Petrokowa Ludwikowi Morawskiemu, na ręce archiwisty Rzezińskiego i Pisarzowi Sądu Pokoju w Petrokowie Józefowi Głodzińskiemu dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 r., a do księgi wieczystej zajętej nieruchomości w Sądzie Pokoju w Petrokowie dnia 21 Czerwca (3 Lipca) t. r. wniesiony, a w dniu 3 (15) Lipca t. r. w kancelarji Trybunału tutejszego zaregestrowany został.

Sprzedaż odbywał się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu przy ulicy Józefina, a pierwsze ogłoszenie warunków takowej nastąpi na tejże audjencji w dniu 19 (31) Sierpnia 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz dnia 4 (16) Lipca 1869 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 5715. Pisarz Trybunału Cywilnego Pierwszej Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Wiktorji z Gołębowskich Ostrowskiej po Ignacym Ostrowskim wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie Nr. 1691 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Hipolita Grodzieckiego. Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Kaliszu zamieszkałego, obrane mającej, od której tenże Patron Hipolit Grodziecki za Obrońcę jest ustanowiony i sprzedaż dóbr Zawadów i Łękawa z przyległościami w drodze przymuszon go wywłaszczenia, na satysfakcję sumy rsr. 75,000, z większej sumy rsr. 105,000 obecnie należnych, z procentem od całej sumy poczynając od dnia 1 Lipca n. s. 1865 roku liczącym się, żądającej Wiktorji Ostrowskiej od Antoniego Piotrowskiego właściciela Zawadów i Łękawy, w Warszawie pod Nr. 1098 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne we wsi Łękawie, obrane mającego, przynależnych popiera; protokułem Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Walentego Supryniewicza, na gruncie dóbr w dniach 30 Marca (11 Kwietnia), 31 Marca (12 Kwietnia) i 1 (13) Kwietnia 1866 r. spisanym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Zawadów i Łękawa, składające się z folwarku Łękawa, ze wsi i folwarku Zawadów, z wsi i folwarku Wolka Łękawska, Wólka Mazurowa czyli Zdzieszulska, wsi Rząsawa, wsi Augustynów, Wawszkowizna, osady Łęg, Kalisko, Korab i Bugaj.

Zajmowane dobra z przyległościami, leżą w Okręgu i Powiecie Piotrkowskim, Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Piotrkowskiego, w gminie Łękawa, w parafji Grocholice.

Graniczą na wschód z dobrami Parzniewice i Borowa, na południe z gruntami miasta Kamieńska, na zachód z dobrami Grocholice. na północ z dobrami Zdzieszulice Granice jawne. Grunta klasy II-ej i III-ej żytnie, a w części pszenne.

Dobra te mają ogólnej rozległości około włók miary nowopolskiej 293 albo dziesiatyn 4504, z tej przestrzeni zajmuje las około włók 173 albo dziesiatyn 2659, grunta orne mórg 2620 albo dzies. 1341, łąki mórg 473 albo dzies. 241, ogrody warzywne i owocowe mórg 42 albo dziesiatyn 21, pastewników około mórg 144 albo dziesiatyn 73, wód i bagien mórg 51 dziesnatin 26, pod zabudowaniami mórg 14 albo dziesiatyn 7.

Resztę gruntu zajmują granice, rowy, miedze, piaski i nieużytki.

Grunta włościańskie w powyższej ilości włók 47 mórg 22 prętów 288 obejmujące, od sprzedaży z mocy istniejących rozporządzeń wyłączają się.

Dobra te odległe są od miast: Piotrkowa wiorst 21, Kalisza wiorst 119, Kamieńska wiorst 6, od stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Gorzkowice wiorst 15.

Właścicielem hypotecznym jest Antoni Piotrowski, pozostają zaś w dzierżawnem posiadaniu Roberta Simons, za kontraktem urzędowym przed Rejentem Okręgu Warszawskiego Przysieckim, w dniu 18 (30) Stycznia 1865 r. zawartym, dzierżawa ta trwa do dnia 8 Lipca 1868 r.

Zabudowania w dobrach tych znajdujące się, na wszystkich folwarkach, są odpowiednie potrzebom gospodarskim, a obok takowych w głównej nomenklaturze Łękawa, znajduje się pałac masiv murowany, kaplica z kapelanią i oranżerja, oraz gorzelnia z całym potrzebnym przyrządem.

Osada Kalisko stanowiąca attynencję dóbr tych, w wykazie hypotecznym jako świeżo erygowana, objawioną nie jest.

Podatki opłacane wynoszą rub. sreb. 1,199 kop. 53.

Szczegółowy opis dóbr zajętych, znajduje się w protokule zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Hipolita Grodzieckiego w Kaliszu Nr. 55 zamieszkałego i w biurze Pisarza Trybunału Cywilnego Kaliskiego, gdzie równie jak i zbór objaśnień i warunków, każdego czasu przejrzany być może.

Stosownie do wymagań artykułu 676 Kodeksu Postępowania Sądowego, protokół zajęcia doręczono w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 roku.

1. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Piotrkowskiego Józefowi Głodzińskiemu, i

2. Wojtowi gminy Łękawa Mateuszowi Stempińskiemu.

Zaregestrowano takowe zajęcie w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawsa ej w Kaliszu, dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1866 r., a w Kancelarji Pisarza Trybunału Kaliskiego w d. 7 (19) Maja t. r.

Sprzedaż dóbr tych nastąpi na posiedzeniu Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu, w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina odbywanem.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji nastąpi na audjencji Trybunału Cywilnego Kaliskiego, dnia 13 (25) Lipca 1866 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz dnia 10 (22) Maja 1866 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Warunki trzy razy na audjencji Trybunału ogłoszono. Spory w terminie przygotowawczego przysądzenia przez Piotrowskiego do Trybunału o zniesienie subhastacji wniesione, wyrokami Sądu Apelacyjnego z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1867 i Rządzącego Senatu z dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 r. oddalone zostały. Trybunał Cywilny Kaliski wyrokiem z dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 roku, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia powyższych dóbr, oznaczył na swojej audjencji na dzień 4 (16) Września 1869 roku godzinę 10 tą z rana. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 75,000.

Kalisz d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1869 r.

Morawski, w z.

N. D. 5716. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Maurycego Mamroth, Bankiera w mieście Gubernjalnem Kaliszu zamieszkałego, Hipolita Grodzieckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Kaliskim do prowadzenia subhastacji ustanowionego mającego, u którego ma obrane i zamieszkanie prawne, wierzyciela hypotecznego dóbr Grodziec z przyległościami; protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Roweckiego, na gruncie dóbr dnia 16 (28) Grudnia 1868 r., po doręczeniu w dniu 30 Pazdziernika (11 Listopada) t. r nakazu subhastacyjnego w poszukiwaniu sumy rs. 9,170 z procentem z aktu daty 10 (22) Kwietnia 1868 r. przed Rejentem Łopuskim zeznanego, od właścicielki dóbr Wirginji Teodory hr. Bielińskiej należnej; oraz na żądanie łączącego się z Mamrothem Benjamina Berthold, kupca w mieście Pleszewie państwie Pruskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Teodora Rościszewskiego Obrońcy przy b. Radzie Stanu w mieście Kaliszu zamieszkałego obrane mającego, od którego tenże Obrońca stawać będzie, protokółem tegoż Komornika Roweckiego z dnia 6 (18) Lutego 1869 r., w poszukiwaniu sum: talarów pruskich 1,168 albo rs. 1,051 kop. 20 z dopłatą różnicy kursu, talarów polskich 1,838 albo rs. 1,654 kop. 20 od Anny Wirginji hr. Bielińskiej, mającej dożywocie na dobrach Grodziec; rs. 300, talarów pruskich 1,090 albo rs. 981 z dopłatą różnicy kursu i talarów polskich 1,400 albo rs. 1,260 od Wirginji Teodory hr. Bielińskiej, właścicielki dóbr Grodzica należnych, wszystkich z procentami i kosztami; zajęte zostały na publiczną sprzedaż w drodze przymuszonego sądowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Grodziec z przyległościami z wyłączeniem gruntów, zabudowań i praw włościanom Najwyższym Ukazem z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. nadanych, a to w następujących oddziałach:

Oddział I-szy Grodziec

Wieś i folwark Grodziec, folwark Jano v. Janowo, przyległość czyli młyn Mokre v. Guśnica, stara Huta, holendry Borowiec, Ciświca, holendry Konary v. Wiory, Grondy stare, Grondy nowe, Wielołęka, nowo utworzona kolonja Janno i Mokre, Zwierzyniec ogrodzony, wiatrak, kuźnia i tartak. Ogólna rozległość powierzchni gruntów ornych, ogrodów, łąk, pastwisk, zarośli, wód, nieużytków, lasów, zagajników, pod zabudowaniami i podwórzem do oddziału Grodziec należących, wynosi w przybliżeniu włók 210 mórg 3 prętów 200 miary nowopolskiej, a w tej cyfrze lasu jest włók 49 morgów 20, należącego łącznie i do oddziału II-go Lipice, Zwierzyńca ogrodzonego włók 3 mórg 10.

Pałac piętrowy z cegły palonej, oranżerja, gorzelnia z aparatami, browar, oberża, oficyny, karczmy i liczne zabudowania gospodarcze i dla ludzi dworskich, częścią murowane a częścią drewniane, w dobrym stanie znajdujące się.

Na folwarku Grodziec jest owiec 830, koni fornalskich 20, wołów 28, krów 15, jałowizny 25, w zwierzyńcu Danieli 50, Jeleni 3, sarn 2; wozów kutych 8, pługów 12, radeł 8, bron 16, młockarnia i sieczkarnia kompletne, na folwarku Janowo owiec 450, baranów 8, jałowizny sztuk 12; pszczół 20 uli.

W posiadaniu tego wszystkiego zostaje właścicielka Wirginja Teodora hr. Bielińska.

Z oberży Piotr Dzikowski, płaci czynszu rocznie rs. 400; wiatrak dzierżawi Ignacy Pełczyński młynarz; Korol Żengern za propinację w Grodźcu i Wielołęce płaci rs. 300 rocznie, młyn Guśnicę v. Mokre dzierżawi rzeczony Ignacy Pełczyński, płaci z niego i wiatraka czynszu rs. 390, Andrzej Dropik z mieszkania w domu dworskim płaci rubli srebrem 21 rocznie.

Oddział II-gi Lipice.

Wieś i folwark Lipice, do którego należą dwór, zabudowania dworskie, oberża, ogród owocowy i warzywny, grunt orny w przybliżeniu włók 5 mórg 10 obejmujący, i łąk mórg 24, niemniej wspólność lasu w Grodźcu wykazanego. Wieś tę dzierżawi Franciszek Suchorzewski za s. 495 rocznie.

W oberży mieszka Jan Lewandowski propinator i płaci czynszu rsr. 210 rocznie.

Oddział III-ci Lądek.

Wieś i folwark Lądek, do którego należą dwór, zabudowania dworskie gospodarczym potrzebom odpowiednie. Rozległość gruntów i łąk dworskich razem z nieużytkami, wynosi w przybliżeniu włók 15 mórg 27 prętów 100.

Wieś tę dzierżawi Antoni Koszutski, za cenę rs. 540 rocznie.

Oddzial IV-ty Krolików.

Wieś i folwark Krolików, do którego należy dwór, zabudowania dworskie potrzebom odpowiednie, wiatrak w dzierżawie Jana Jankowskiego zostający za czynsz roczny rs. 75. Rozległość gruntów dworskich Królikowa, ogrodów, łąk, pastwisk, zarośli, bagien, nieużytków, pod zabudowaniami i podwórzami wynosi razem w przybliżeniu włók 36 mórg 15 prętów 100, lasu i boru jest włók 30 mórg 20, a zagajników włók 38 mórg 10; ogółem w przybliżeniu włók 105 mórg 15 prętów 100.

Wieś ta pozostaje w zastawnem posiadaniu Bolesława i Władysławy małżonków Rudnickich w sumie rs. 15,150 aż do jej zapłacenia od lat 3 do 3.

Propinację w Królikowie, Lądku i Łagiewnikach dzierżawi Władysław Jankowski propinator za rs. 435 rocznie.

Oddział V-ty Łagiewniki.

Wieś i folwark Łagiewniki, w których jest dwór, zabudowania dworskie, ogród warzywny i owocowy, mają rozległości w gruntach ornych, ogrodach, łąkach, pastwiskach, pod zabudowaniami i podwórzami licząc zarośla i nieużytki, przybliżenie włók 14 mórg 9 prętów 250, a lasu włók 5 mórg 10, razem włók 19 mórg 19 prętów 250. Obok tego znajduje się cegielnia. Propinacja zamieszczona w oddziale IV.

Wieś tę dzierżawi Józef Zawadzki, w cenie po rs. 480 rocznie.

W kolonjach czyli holendrach stare i nowe Grondy, Konary, stara Huta i Ciswicy, propinację dzierżawi Izrael Engel za rsr. 650 rocznie.

We wsi Grodźcu jest kościół parafjalny i kościół ewangielicki, a drugi kościół parafjalny w Królikowie.

Opisane w V-ciu powyższych oddziałach dobra ziemskie Grodziec z przyległościami, mają jednę księgę wieczystą, właścicielką ich podług wykazu hypotecznego jest Wirginja Teodora hr. Bielińska i ma na takowych dożywocie Anna Wirginja hr. Bielińska, obie mieszkają w Grodźcu i tam mają obrane zamieszkanie prawne. Położone są w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Słupeckim, Okręgu Sądowym Pyzdrskim gminie i parafji Grodziec. Graniczą na wschód z dobrami Siąszyce i Białą Panieńską, na południe z dobrami Zbiersk, Stawiszynem i Jarantowem, na zachód z dobrami Lipie, Chocz i Obory, na północ z dobrami Biskupice, Białą i Jaroszewicami. Odległe od najbliższych miast: Pyzdr wiorst 28, Słupcy wiorst 26, Konina wiorst 21, Rychwała wiorst 7, Stawiszyna wiorst 12, Zagorowa wiorst 16, Kalisza wiorst 30.

W dobrach tych jest 10 stawków mało zarybionych.

Dobra Grodziec z przyległościami płacą podatków skarbowych do kasy w Koninie rs. 3,101 kop. 77½, rocznie.

Zajęte one zostały na sprzedaż z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, gruntami obsianemi i obsiać się mającemi, łąkami, pastwiskami, zaroślami, nieużytkami, stawami, wodami, rybołówstwem, polowaniem, propinacją, lasami, zagajnikami, zwierzyńcem, młynami, czynszami dzierżawnemi; z tem wszystkiem co ich całość stanowi, bez żadnego wyłączenia.

Szczegółowy opis dóbr zajętych, zabudowań, gruntów, wysiewów, inwentarzy, podatków i t. p. znajduje się w protokóle zajęcia daty 16 (28) Grudnia 1868 r. i w zbiorze objaśnień, który razem z warunkami jest do przejrzenia w kancelarji Patronów sprzedaż prowadzących Hipolita Grodzieckiego i Teodora Rościszewskiego w Kaliszu, oraz w biórze Pisarza Trybunału.

Zajęcie wyżej wspomnione, doręczone zostało w dniu 7 (19) Stycznia 1869 r. Wójtowi gminy Grodziec w Gródzcu Marcinowi Sztejnbreuner i Pisarzowi Sądu Pokoju w Pyzdrach Juljanowi Bromskiemu, a w dniu 9 (21) Kwietnia 1869 r. w księdze wieczystej dóbr Grodziec wpisane i dnia 15 (27) t. m. i r. w kancelarji Trybunału zarejestrowane.

Sprzedaż odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu przy ulicy Józefina, a pierwsze ogłoszenie warunków tejże nastąpi w dniu 18 (30) Czerwca 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 16 (28) Kwietnia 1869 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Warunki sprzedaży trzy razy ogłoszono na audjencji Trybunału. Trybunał wyrokiem z d. 16 (28) Lipca 1869 r., termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia powyższych dóbr oznaczył na dzień 3 (15) Września 1869 r. godzinę 10 z rana na swojej audjencji. Licytacja rozpocznie się całych dóbr Grodziec z przyległościami od sumy rs. 75,000, a w razie sprzedaży w oddziałach: oddziału I, od rs. 50,000; II, rs. 3,000; III, rs. 5,000; IV, rs. 11,000; V, rs. 6,000.

Kalisz d. 17 (29) Lipca 1869 r.

Morawski, Z.

N. D. 5665. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że Szaja Margulies handlujący w imieniu własnem czyniący, w mieście powiatowem Zamościu (Zamostije) zamieszkały, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,000, procentu i kosztów hypotecznie na nieruchomości w mieście gubernjalnem Lublinie pod Nr. hyp. 320 polic. 472 ubezpieczonej, po wydanym w dniu 8 (20) Marca r. b. przez Komornika Łapanowskiego nakazie egzekucyjnym w dniu 10 (22) Marca r. t. przez Woźnego Józefa Koziewicza właścicielowi na ręce własne doręczocym, protokółem Antoniego Grochowskiego Komornika w dniach 28, 29, 30 Kwietnia (10, 11, 12 Maja), 1 (13) i 2 (14) Maja r. b. sporządzonym, rzeczoną nieruchomość Mojzy Eli Morgenszterna własną, hypotecznie na jego imie uregulowaną zajął na subhastacją. Protokół zajęcia dnia 14 (26) Czerwca r. b. wręczony przez Woźnego Konstantego Borowskiego Turchetti Pisarzowi Sądu Pokoju w Lublinie na ręce własne i Wolińskiemu Prezydentowi w Lublinie na ręce Prackiego Dziennikarza. Dalej tenże protokół wniesiony do księgi wieczystej nieruchomości w Lublinie pod Nr. hyp. 320 pol. 472 położonej dnia 16 (28) Czerwca r. b., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie utrzymywanej dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b.

Nieruchomość w mieście gubernjalnym Lublinie pod Nr. hyp. 320 pol. 472, w jurisdykcji Sądu Lubelskiego w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położona, dwoma frontami mianowicie od południa ku ulicy Zamkowej, od północy ku ulicy Szerokiej zwrócona, przy nich będąca jest to kamienica z cegły i kamieni murowana, tynkowana, od ulicy Szerokiej trzypiętrowa, od ulicy Zamkowej dwupiętrowa, dach gontem w części dachówką kryty z dwoma kominami, graniczy od południa z ulicą Zamkową od północy z ulicą Szeroką, od zachodu z kamienicą Motla Wajmana. Na parterze sień, izba szynkowa z przeforsztowaniem, u góry na belkach alkierz, sklep, dwa składy, piwnica małe podwórko, dwie komórki na drzewo, kloaka. Na pierwszym piętrze sień, trzy pokoje frontowe, jeden z nich przeforsztowany, balkon na belkach drewnianych, trzy pokoje tylne, kloaka, dwie komórki na drzewo. Drugie piętro, izba czyli kuchnia, trzy pokoje frontowe, dwa tylne, kloaka, dwie komórki. Trzecie piętro, sień, kuchnia, dwa pokoje frontowe, dwa tylne, na strychu komórki na drzewo, resztę obejmuje dokładnie powołane zajęcie. Podatki wynoszą rs. 58 kop. 54½, na co upłacono rs. 5 kop. 52. Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych pod któremi nieruchomość w Lublinie pod Nr. hyp. 320 pol. 472 sprzedaną być ma, odbędzie się przed Trybunałem Cywilnym w Lublinie dnia 19 (31) Sierpnia r. b. o godzinie 10 rannej lub za przywołaniem sprawy. Sprzedażą kieruje Jan Wyszyński Patron w Lublinie pod Nr. 12 zamieszkały, jako obrońca popierającego u którego tenże ma obrane zamieszkanie.

Lublin d. 28 Czerwca (10) Lipca) 1869 r.

Barchwic.

Przylepiono na tablicy sali ustępowej Trybunału Cywilnego tutejszego.

Lublin d 28 Czerwca (10 Lipca) 1869 r.

Barchwic.

N. D. *5685. Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Вызываетъ симъ Нарциза Якобсона машиниста желѣзной дороги и Феофила Трагинскаго слесаря изъ г. Лодзи, теперь неизвѣстнаго по мѣсту пребыванія въ теченіи 30 дней явился въ Судъ для выслушанія приговора въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону.

Г. Ленчица, 17 (29) Іюля 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья, Баеръ.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.